

KWARTALNIK

ISSN 1509-3735

TARNOGRODZKI

NUMER 62

ROK XVI

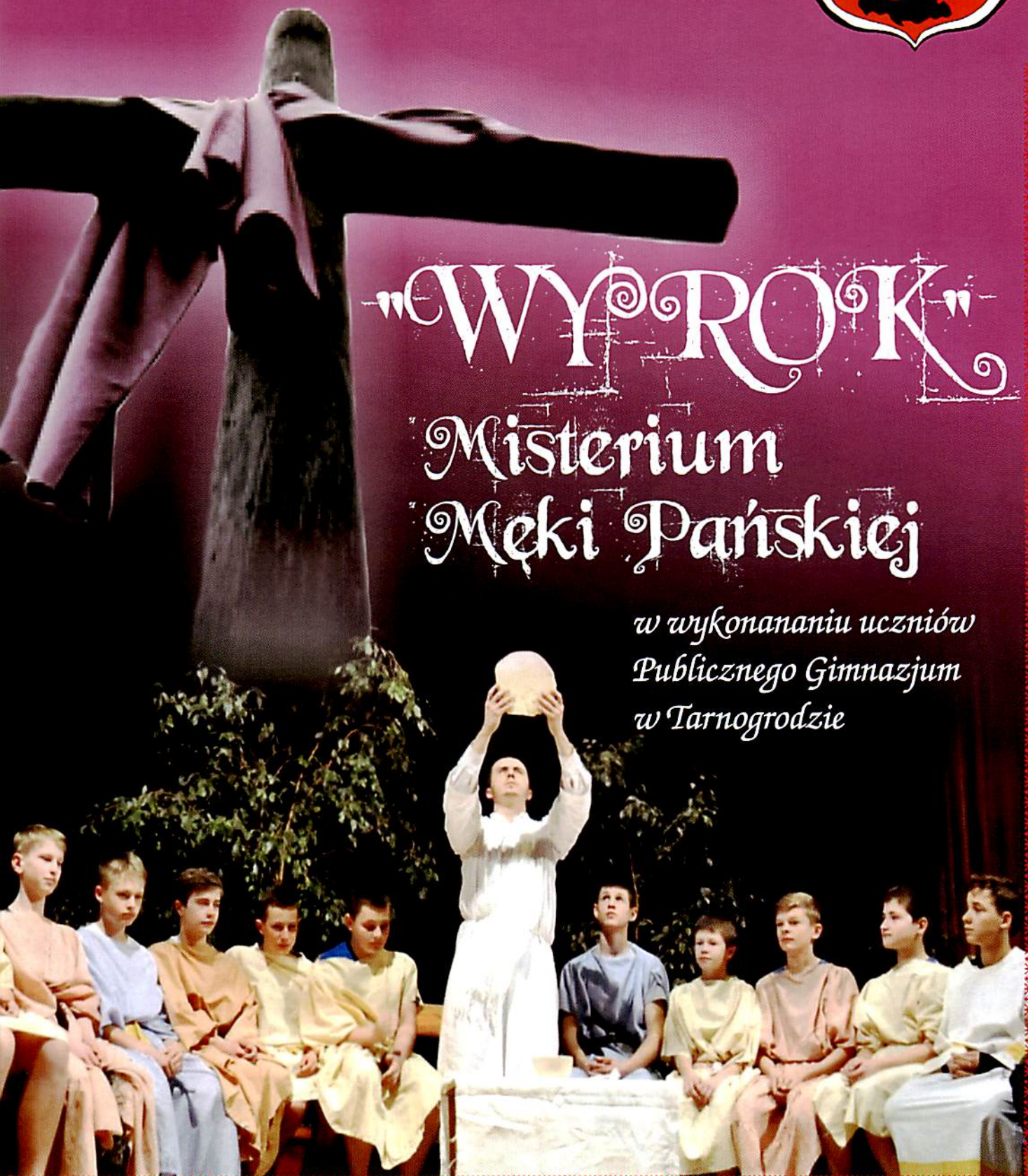
2015



"WYROK"


Misterium Meki Pańskiej

*w wykonaniu uczniów
Publicznego Gimnazjum
w Tarnobrodzie*



XI
REGIONALNE
WARSZTATY
ZDOBIENIA
PISANEK
4-5 marca 2015





*Zdrowych, spokojnych
Świąt Wielkanocnych
pełnych nadziei oraz miłości.
Pogodnego nastroju
oraz najwspanialszych
rodzinnych spotkań wśród
rodziny i przyjaciół. Niech
Zmartwychwstały Chrystus
wspiera Was swymi łaskami
i da Wam moc pokonywania
codziennych trudności życia.*

życzą

*Przewodniczący Rady Miejskiej
Piotr Marczak*

*Burmistrz Tarnobrodu
mgr inż. Eugeniusz Stróż*

Święta Paschalne

Nie trzeba już chyba nikogo przekonywać, że uroczystości Triduum Paschalnego, które rozpoczynają Święta Wielkanocne, są największymi świętami chrześcijańskimi. Wiele się dzisiaj na ten temat pisze i, mimo iż nasze odczucia czasem skłaniają się ku bardziej rodzinnym i cieplejszym świętom bożonarodzeniowym, nic nie może odebrać tamtym świętom ich pierwszeństwa. Jest tak z racji podstawowej prawdy, jaką one wyrażają i celebracją której oznaczają. Chodzi w nich o zbawczą śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, które przyniosły wyzwolenie z niewoli grzechów i dar życia wiecznego dla rodzaju ludzkiego. Wydarzenia te zwieńczyły całą działalność zbawczą Chrystusa realizowaną z chwilą zesłania Ducha Świętego, który zapoczątkuje sakramentalną działalność Jego Kościoła. Mają one swoje korzenie w tradycji żydowskiej, z której wyszedł Jezus - Syn Boży. On sam poprzez swoją osobę zrealizował wszystkie proroctwa Starego Testamentu, a poprzez swoją mękę i śmierć na krzyżu nadał im nowe znaczenie zbawcze. Kluczem jest pascha żydowska, jako istotny moment w historii zbawczej Boga w stosunku do swego narodu wybranego Izraela. Jej sensem jest ofiara Syna Bożego: Pascha Chrystusa, umożliwiająca wszystkim ludziom przejście do nowego życia w Duchu. Dlatego nazywamy je również Świętami Paschalnymi.

Pascha żydowska

Święta wielkanocne biorą swoją nazwę od Wielkiej Nocy, kiedy to dwa dni po wydarzeniach męki i śmierci krzyżowej Chrystusa (Wielki Piątek) miało miejsce Jego zmartwychwstanie. Czas i atmosfera celebracji paschy żydowskiej, w jakiej dokonały się te wydarzenia, a także wyraźne nawiązanie do nich przez samego Chrystusa, każe nam szukać ich głębszego znaczenia właśnie w historycznym wydarzeniu paschy. Smutne losy wybranego przez Boga narodu izraelskiego, który z racji ekonomicznych znalazł się w niewoli egipskiej (przez ok. 430 lat), mają swój punkt zwrotny w specjalnej interwencji Boga. Doprowadziła ona do wyjścia Izraelitów z tejże niewoli (ok. 1445 przed Chr.). Oczywiście nie odbyłoby się to nigdy dobrowolnie, ponieważ władca Egiptu nie chciał się tak łatwo pozbyć niewolniczej, taniej siły roboczej. Potrzebna była interwencja „z góry”. Nieprzekonany wcześniejszymi plagami, jakie spadły na Egipt, faraon był zmuszony ustąpić pod wpływem dziesiątej, najstraszniejszej plagi - śmierci pierworodnych synów rodzin egipskich oraz ich zwierząt. Śmierć ta nie ominęła również pałacu faraona, natomiast uchroniła pierworodnych Izraelczyków. W tym ostatnim przypadku Izraelici, pouczeni przez swego przywódcę Mojżesza, przygotowali się na to wyjście, składając tej nocy, w której mieli opuścić Egipt, jednorocznego baranka i krwią jego naznaczyli odrzwia własnych domostw tak, by anioł śmierci, który przechodził wtedy przez Egipt, uchronił ich pierworodnych od śmierci. Wtedy faraon ustąpił, a Izraelici w pośpiechu, na stojąco, spożyli tegoż samego baranka ofiarnego wraz z chlebem niekwaszonym, gorzkimi ziołami i winem. Przepasani, z całym swym dobytkiem wyruszyli w

drogę, opuszczając Egipt. Posilek ten wraz z towarzyszącym wyjściem z niewoli egipskiej nazwano później „paschą”, co w języku semickim i greckim oznacza „wyjście”, które celebrowano każdego roku w rodzinach żydowskich na pamiątkę cudownego wyzwolenia Izraela przez Boga z niewoli egipskiej.

Pascha Chrystusa

Jezus poprzez atmosferę i czas paschy żydowskiej, w jakiej dokonał swego życia, ofiarując je na krzyżu, stał się wyraźnym znakiem duchowego wyzwolenia (wyjścia) nowego Izraela, czyli całej ludzkości, z niewoli grzechu i śmierci. Znak ten jest tym bardziej czytelny, gdy weźmie się pod uwagę fakt zmartwychwstania Jezusa po trzech dniach. Był to znak zwycięstwa nad śmiercią i znak ostatecznego pokonania grzechu.

W Wielki Czwartek, podczas wieczerzy ze swymi uczniami, celebrował paschę żydowską, przydając stosowanym w tej uczcie chlebowi i winu całkiem nową jakość — swoją



obecność znaną odtąd jako Jego obecność sakramentalna. Chodzi o to, że od teraz spożywane chleb i wino przez jego uczniów nie będą już tylko samym chlebem i samym winem. Są one odtąd sakramentalnymi postaciami Jego ciała i krwi, które już następnego dnia, w Wielki Piątek, On dosłownie odda w swej ofierze na krzyżu dla odkupienia grzechów ludzi. Fakt Jego zmartwychwstania pokaże, że ta ofiara jest skuteczna, żywa i prawdziwa przed Bogiem. Taką dokładnie interpretację swej obecności sakramentalnej podczas

wieczery paschalnej, z całą jej treścią zbawczą wypełnioną w Wielki Piątek podał Chrystus w słowach towarzyszących spożywaniu chleba i wina. Jednocześnie On sam stawia się w roli niewinnego (w języku biblijnym: jednorocznego) baranka ofiarnego, którego spożywano podczas uczty paschalnej, a którego krwią znaczone wcześniej odrzwia domów żydowskich dla ratunku swych pierworodnych. Teraz bowiem Jego ciało i krew służą jako ofiara (niewinnego baranka) oddana za grzechy. Inaczej mówiąc, ratuje ona ludzi od śmierci wiecznej. Tak Chrystus staje się swoistym barankiem paschalnym, którego śmierć (krew przelana na krzyżu) przywraca ludzkości prawdziwe życie z Bogiem, co się objawiło w zmartwychwstaniu. Uczestnictwo każdego w Jego uczcie daje możliwość bycia ogarniętym skutkami zbawczymi. Jak niegdyś pascha żydowska, czyli ofiara jednorocznego baranka, przyniosła wybawienie Izraela z niewoli Egiptu, tak teraz pascha chrześcijańska, czyli ofiara niewinnego baranka Chrystusa, przynosi wybawienie ludzkości z niewoli grzechu. Oczywiście nie można zapominać, że jest to misterium Boga zapowiadane przez proroków Starego Testamentu, a teraz spełnione przez Syna Bożego.

ks. Ryszard Groń

„PACIORKI RÓŻAŃCA”

„Żeby drogę mierzyć przyszłą, trzeba wiedzieć, skąd się wyszło” – twierdził Cyprian K. Norwid. Poeta zwraca uwagę, że nie można tworzyć przyszłości, odwracając się od przeszłości, ignorując ją. Znajomość historii swojego kraju, narodu, rodziny, parafii – nawet jeżeli nie jest niezbędna człowiekowi do funkcjonowania w codziennym życiu – to na pewno na jakość tego życia wpływa i wzbogaca je. Nadając mu głębszy wymiar sprawia, że staje się ono „bytem świadomym”, jak nazywali je egzystencjaliści. Mówiąc prościej: człowiek znający przeszłość swoją i bliskich sobie ludzi – krewnych, znajomych, sąsiadów, mocno osadzony w tradycji jest jak drzewo o silnych, głęboko sięgających korzeniach, którego byle podmuch nie złamie i nie pokona.

Rozumie to Piotr Kupczak, poeta, autor trzech tomów wierszy, współpracujący od 2002 r. z redakcją „Kwartalnika Tarnogrodzkiego”, należący do Tarnogrodzkiego Towarzystwa Regionalnego. Mieszka w Różańcu, wsi, w której się urodził i wychował. Jest absolwentem miejscowego Technikum Rolniczego (obecnie ZSCKR im. W. Witosa w Różańcu).

Po studiach w Lublinie powrócił do rodzinnej miejscowości, z którą jest emocjonalnie bardzo związany nie tylko z racji miejsca zamieszkania. Dał się poznać jako badacz i miłośnik lokalnej historii, mocno osadzony w życiu miejscowej społeczności regionalista. Podejmuje różnorodne działania na rzecz upowszechnienia dziejów swojej małej ojczyzny oraz upamiętnienia miejsc i wydarzeń związanych z Różańcem.

W 2014 r. wydał przy finansowym wsparciu Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Antoniego Padewskiego w Różańcu oraz Burmistrza Tarnobrogu książkę „Paciorki Różańca” – szkic historyczny poświęcony wspomnianej parafii z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu jej pięćdziesięciolecia. Książka zawiera 50 lat dziejów parafii, porządkuje je i utrwała, spełniając – jak napisał w przedmowie biskup Mariusz Leszczyński – „szlachetną powinność wobec przyszłych pokoleń”. Istotnie, jest to szlachetna powinność, bo warto „ocalać od zapomnienia” ważne i wartościowe chwile z życia mieszkańców lokalnych wspólnot ku nauce i pamięci.

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Antoniego Padewskiego w Różańcu powstała w 1965 r. Została erygowana dziesięć lat później przez biskupa

lubelskiego Bolesława Pylaka. W latach 1957-1961 wzniesiono we wsi kościół, w 1976 uzyskano pozwolenie na lokalizację cmentarza grzebalnego. W 1983 r. rozpoczęły się prace przy budowie kaplicy zlokalizowanej nieopodal budynku szkoły rolniczej. Jej patronem został św. Stanisław Kostka. W następnych latach kaplica uzyskała status kościoła filialnego.

Jak widać, można 50 lat historii zamknąć w kilku zdaniach, uwiarygodnić kilkoma datami, konkretnymi faktami. Jednak autor „Paciorków Różańca” rozumie (i w tym tkwi wartość tej monografii), że nie tylko o to chodzi – na historię wspólnoty składa się przecież coś więcej – wspólnie podejmowane decyzje i działania,

towarzyszące im przeżycia i emocje, losy poszczególnych mieszkańców i ich bliskich.

Dzieje parafii rodziły się przecież w burzliwych i dość trudnych czasach PRL-owskiej rzeczywistości. Dlatego

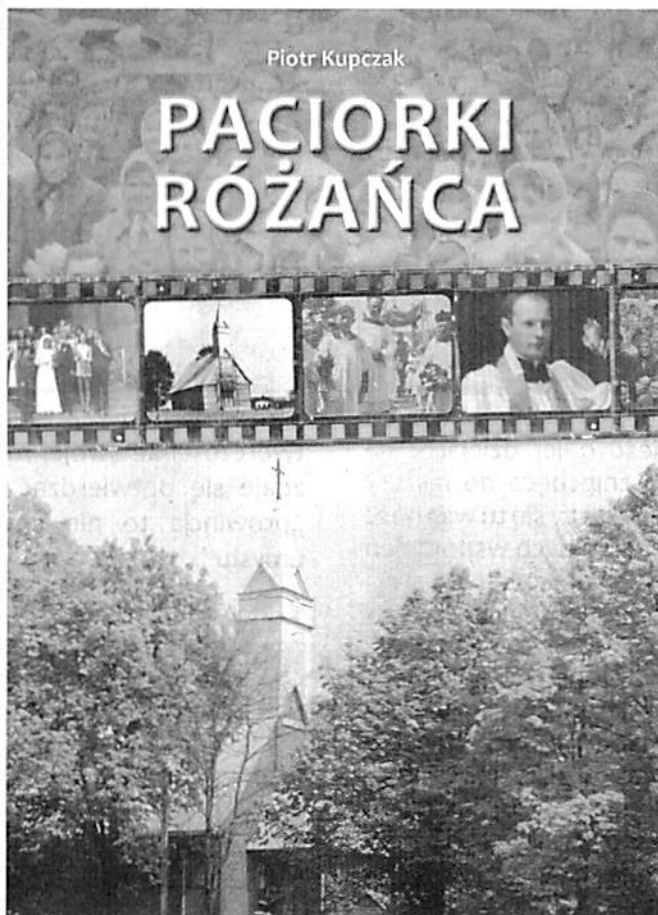
odnajdziemy w tej książce nie tylko konkretne fakty, rzetelnie udokumentowane, ale też zapis wyzwań, przed jakimi stawali członkowie lokalnej społeczności, towarzyszących im oczekiwań, przeżyć.

Poznajemy więc dzieje antoniańskiej kapliczki, śledzimy przebieg wizyty duszpasterskiej ówczesnego biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego, przyglądamy się trudom budowy kościoła parafialnego czy kaplicy katechetycznej w nieprzychylnych takim

inicytywom czasach PRL-u. Dużo miejsca i uwagi poświęca się tu opisom życia wspólnoty parafialnej i sylwetkom jej duszpasterzy. Historie ludzi

– mieszkańców wsi, księży, nauczycieli i uczniów różanieckich szkół, katechetów – jak poszczególne paciorki różańca – składają się na spójną całość. Dla autora każda z nich jest ważna i istotna, bo pominięcie którejkolwiek z nich zubożyłoby efekt końcowy.

„Paciorki Różańca” to mikrohistoria osadzona w makrohistorii – to dzieje niewielkiej parafii, na której losy i rozwój miały wpływ wydarzenia rozgrywane się poza jej granicami: ważne wydarzenia polityczne i historyczne, przemiany ustrojowe, w które obfitowała powojenna historia naszego kraju. Książka składa się z jedenastu rozdziałów poprzedzonych słowem wstępnym autora, ujmujących dzieje parafii różanieckiej chronologicznie i tematycznie. Rzetelna i wnikliwa analiza dostępnej dokumentacji kościelnej, wzbogacona o wspomnienia mieszkańców wsi pozwoliła autorowi rzucić nowe światło na początki





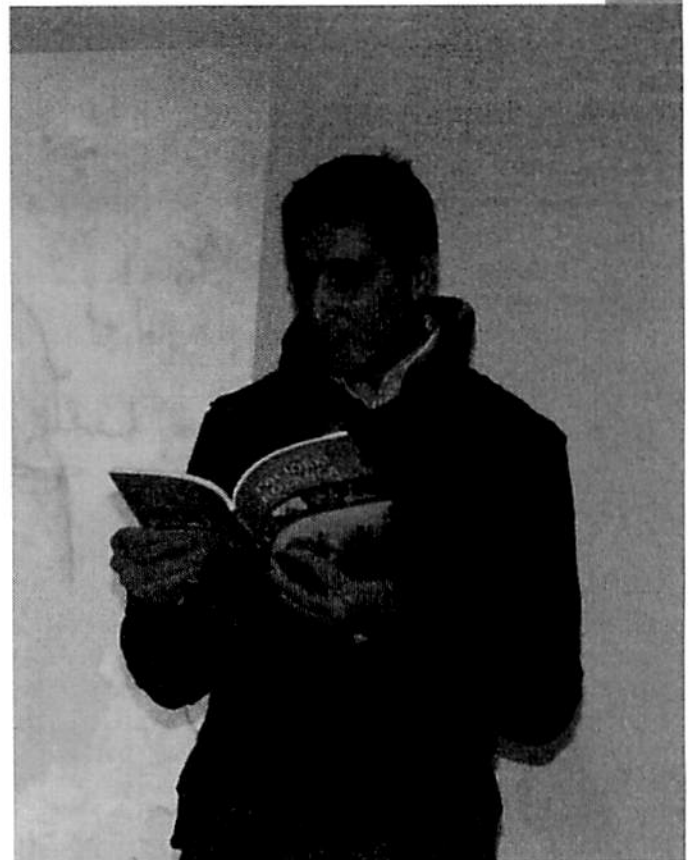
parafii, a relacje świadków i uczestników wydarzeń złożyły się na barwną opowieść o jej dziejach, na opowieść, która nie nuży i nie zniechęca do lektury nadmierną faktografią. Umiejętnie łączy się tu wierność faktom ze szczerością wyznań, osobistych wspomnień pojawiających się na kartach książki postaci. Bogate przypisy uzupełniają i dokumentują zawarte w rozdziałach informacje.

Barwne fotografie obrazują urok obydwu świątyń – kościoła św. Antoniego Padewskiego i św. Stanisława Kostki. Dzięki nim można poznać ich obecny wygląd zewnętrzny, wystrój wewnątrz oraz otoczenie. Czarno-białe zdjęcia to kronika kilkudziesięciu lat życia wspólnoty. Pochodzące często z prywatnych zbiorów i rodzinnych archiwów wskazują na związek życia lokalnego kościoła z życiem wsi.

Niewiele parafii może poszczycić się posiadaniem własnej monografii, tym bardziej więc książka Piotr Kupczaka zasługuje na uznanie i na szersze rozpropagowanie w środowisku lokalnym. W styczniu 2015 r. w świetlicy internatu Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu odbyło się spotkanie autora „Paciorków...” z uczniami. Młodzież miała okazję poznać dokonania absolwenta placówki, ciesząc się ponad półwiekową historią. Gość spotkania zaprezentował zebranym swoje utwory. Szczególnie cenne wydają się słowa, które skierował do swych młodszych kolegów, dotyczące roli szkoły i nauczycieli w jego intelektualnym i emocjonalnym, duchowym rozwoju. Ważne jest, by młodzi ludzie, wywodzący się ze wsi, z małych środowisk mieli pewność, że miejsce urodzenia, zamieszkania, położenia szkoły, do której uczęszczają, nie determinuje ich przyszłości i nie ogranicza, nie zamyka drogi to dalszego rozwoju.

Sam Piotr Kupczak czerpie siłę i inspirację do swojej twórczości ze swojej małej ojczyzny, a jego postawa zdaje się potwierdzać słowa Czesława Miłosza, że „provincia to nie miejsce zamieszkania, ale stan umysłu”.

Małgorzata Ułanowska



XI REGIONALNE WARSZTATY METOD ZDOBIENIA PISANEK

Jak kiedyś zdobiono pisanki, wiedzą organizatorzy specjalnych warsztatów zorganizowanych w Tarnogrodzie. To za sprawą Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury techniki zdobienia pisaneek, jakie znali nasi przodkowie, są wciąż żywe. Już po raz jedenasty uczestnicy dwudniowych warsztatów (4-5 marca 2015 r.) mogli zapoznać się z różnymi technikami zdobienia jaj wielkanocnych. Z roku na rok spotkania cieszą się coraz większym zainteresowaniem. W tym roku do Tarnogrodu zjechało ponad 500 młodych osób z całego powiatu biłgorajskiego.

Głównym celem dwudniowych spotkań jest propagowanie i kultywowanie tradycji związanej z okresem świąt wielkanocnych. Spotkanie zostało oficjalnie rozpoczęte przez burmistrza miasta. *Witam panie, które corocznie przyjeżdżają tutaj do nas i swój kunszt i umiejętności przekształcają w czyn, czyli uczą, szkolą. Oprócz tego towarzyszy temu przekazanie wiedzy związanej z tą tradycją, z tym obrzędem, sztuką i techniką* – mówił Eugeniusz Stróż. Burmistrz witał przybyłą młodzież i ich nauczycieli, i dziękował za przyjazd i tak liczną obecność. Włodarz podziękował także ekipie TOK-u za wysiłek i organizację kolejnych warsztatów. *Myślę że, w szkole, a później w waszej dalszej edukacji zostanie to przez was we wspaniały sposób wykorzystane* – zwracał się do zgromadzonych uczniów burmistrz.

Następnie obecni na spotkaniu mogli wysłuchać wykładu na temat „Dlaczego na Wielkanoc święcimy palmę?” dr hab. Katarzyny Smyk – folklorystki Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Piękne, kolorowe i przeróżnie zdobione pisanki na świątecznym stole są symbolem życia. Panie prowadzące warsztaty zaprezentowały kilka ciekawych metod. Jedną z najstarszych metod, jaką jest technika batikowa, czyli przy użyciu wosku i naturalnych barwników, prezentowała Katarzyna Zygmunt. Dość nowoczesną technikę zaprezentowała Danuta Płoucha, która uczyła jak malować jaja farbami akrylowymi. Przy użyciu kawałków materiałów powstawały pisanki tworzone techniką wyklejania, którą pokazywała Krystyna Kutniowska. Kwiaty z bibuły i krepiny prezentowała Dorota Pokarowska.

Różnorodnymi wzorami – w tym także ludowymi – ozdobiono bardzo wiele pisaneek. Tworząc indywidualne wzory, uczestnicy mieli możliwość rozwijania swoich zdolności. Każda pisanka była wyjątkowa i niepowtarzalna. Podobnie było w przypadku wykonywania kwiatów. Uczestnicy warsztatów samodzielnie mogli takie pisanki i kwiaty wykonać, doświadczając, jak trudny i pracochłonny jest to proces. Efektem końcowym warsztatów były pięknie wykonane pisanki, które na pewno znajdą się na świątecznych stołach czy w wielkanocnych koszykach. Wszyscy, którzy wzięli udział w warsztatach, otrzymali od organizatorów podziękowania, dyplomy oraz drobne upominki.

Źródło: <http://www.gazetabilgoraj.pl/z-nowej-gazety/poznawali-techniki-zdobienia-pisaneek-foto/>

Fotorelacja z wydarzenia na drugiej stronie wydania



WIEJSKIE TEATRY W SWOJEJ STOLICY

Już po raz 40. Tamogród gościł uczestników Międzywojewódzkiego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych. Obecnych przedstawicieli świata kultury, władz samorządowych, mediów oraz licznie zgromadzoną publiczność powitał Burmistrz Tamogrodu Eugeniusz Stróż, który dokonał uroczystego otwarcia imprezy.

Wszystkim spektaklom z uwagą przysłuchiwali się członkowie Rady Artystycznej z jej długoletnim przewodniczącym prof. Lechem Sliwonikiem na czele. Asystowali mu: dr hab. Bożena Suchocka – reżyser, dr hab. Edward Wojtaszek – reżyser, dr hab. Katarzyna Smyk. Rada prowadziła zajęcia warsztatowe dla występujących zespołów i omawiała spektakle.

W imprezie udział wzięło trzynaście zespołów z województwa lubelskiego, podkarpackiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego. Każdy z nich otrzymał pamiątkowy dyplom i drobne upominki.

W tym momencie zespołom pozostaje cierpliwie czekać na finał wszystkich przeglądów regionalnych w pozostałych województwach. Po zakończeniu ostatniego z nich komisja wybierze te najlepsze, które spotkają się na XXXII Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej już w październiku, oczywiście w Tamogrodzie.

Repertuar zespołów nawiązywał najczęściej do tradycji polskich zwyczajów, obrzędów i prac domowych. Bogactwo form i tematów towarzyszyła staranność o sceniczny efekt, co w sumie dało wiele interesujących poznawczo i budzących uznanie za walory artystyczne przedstawień. Widowiska dopełniał autentyczny stary sprzęt i narzędzia. Uwagę zwraca wysoki

poziom przedstawień. Widać skutki troski o sprawy warsztatu teatralnego: o scenariusz, wyrazistość akcji, prowadzenie roli, kontakt i dialog, a to za sprawą zajęć warsztatowych prowadzonych przez specjalistów z Rady Artystycznej.

Podczas imprezy można było obejrzeć wystawy: fotograficzna zespołów biorących udział w 40. Międzywojewódzkim Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych, afiszu i plakatu oraz dwie wystawy Bożeny Wojtaszek – „Ruch, twarze, kulisy i ... główny rozgrywający”, „Twarze i dłonie”. Czynne było również stoisko z wydawnictwami lokalnymi.

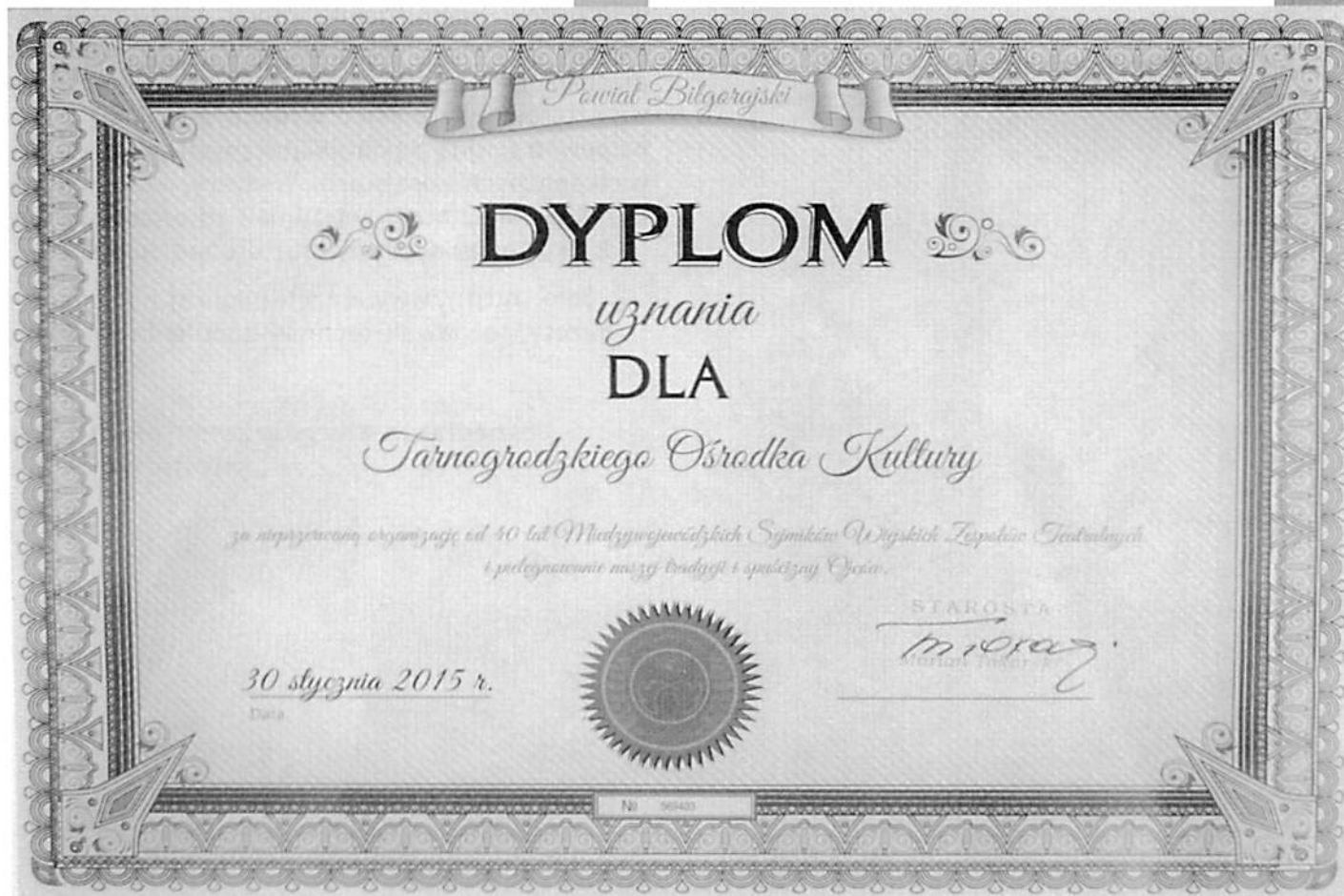
Na imprezę przybyli również liczni pracownicy mediów: TVP Lublin oraz dziennikarze prasy lokalnej, radia Lublin.

Główni organizatorzy 40. Międzywojewódzkiego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych to: Zarząd Główny Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie, Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Burmistrz Tamogrodu, Tamogrodzkie Towarzystwo Regionalne, Tamogrodzki Ośrodek Kultury. Patronat nad imprezą sprawuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Organizacja Sejmiku nie byłaby możliwa bez wsparcia licznych sponsorów: Burmistrza Tamogrodu, Starostwa Powiatowego w Biłgoraju, Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie

To był jubileuszowy 40. sejmik międzywojewódzki w Tamogrodzie. Nic dziwnego, że oprócz spektakli były wspomnienia, podsumowania, wyróżnienia i gratulacje. 40. Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów przeszedł do historii.

Anna Grzyb



„Pasjonaci” na jubileuszowym Sejmiku

Tarnogród to stolica polskiego teatru wiejskiego. Tutaj od kilkudziesięciu lat regularnie dwa razy do roku odbywają się Sejmiki Teatrów Wsi Polskiej.

W lutym ma miejsce sejmik regionalny i prezentują się na nim zespoły z czterech województw: lubelskiego, mazowieckiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego.



Równocześnie w czterech innych miejscach w Polsce odbywają się eliminacje do finału. Zespoły prezentujące najciekawsze spektakle zapraszane są do udziału w Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej, który odbywa się jesienią - również w Tarnogrodzie.

W tym roku Tarnogród świętował jubileuszowy, bo 40. Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów

Teatralnych.

Gdy rozpoczynaliśmy pracę nad jasełkami, nawet przez myśl nam nie przeszło, że moglibyśmy wziąć udział



w Sejmiku. Dopiero po napisaniu i przeanalizowaniu scenariusza stwierdziliśmy, że zawiera on wiele elementów kultury ludowej, więc można by zaprezentować spektakl na Sejmiku – tym bardziej, że odbywa się on w naszym mieście.

Pomysł ten przedstawiliśmy panu dyr. Januszowi Skubiszowi, który zaakceptował go i wspierał nas od samego początku w tym przedsięwzięciu. Dorobek teatralny mamy niemały: misterium o życiu Świętej Rodziny pt. „A Słowo Ciałem się stało”, misterium Męki Pańskiej pt. „Sąd Piłata”, misterium o narodzeniu Chrystusa Króla pt. „U żłóbka Bożej Dzieciny”, misterium o Męce Pańskiej pt. „Miłość nie jest kochana”, jasełka pt. „Wesołą nowinę bracia słuchajcie”.



Nasz zespół teatralny, który przyjął nazwę „Pasjonaci”, odniósł też pewne sukcesy: w Regionalnym Przeglądzie Jasełek organizowanym przez Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Biłgoraju zdobył I miejsce w roku 2014 i II miejsce w roku 2015.

W roku bieżącym podczas występu zauważyliśmy, że nasz spektakl zainteresował panią Alicję Jachiewicz, aktorkę i poprosiliśmy ją o pomoc jako konsultanta. Pani Alicja zgodziła się i przeprowadziła z grupą naszych

Szymanik, uszyła stroje, w które ubrała 25 aniołów. Wystąpiliśmy w okresie kolędowania, więc już po bisach - na prośbę osoby z widowni - widzowie i my na scenie zaśpiewaliśmy „Dzisiaj w Betlejem” - bo Tarnogród, to takie nasze Betlejem, jak powiedział pan Andrzej Kusiak, który przygotował oprawę muzyczną naszych jasełek.

Po występie odbyły się zajęcia warsztatowe z Radą Artystyczną - omówienie spektakli. Ze względu na późną godzinę tylko dwoje uczniów - jako przedstawiciele

naszych artystów - uczestniczyło w tych warsztatach (Zuzanna Szymanik i Kamil Wróbel), a także my jako reżyserki i pani Alicja Jachiewicz - nasz konsultant.

Profesor Lech Śliwonik powiedział, że cieszy się bardzo, iż po długiej przerwie Tarnogród wreszcie pojawił się na scenie. Jest to dla nas tym większy honor i zaszczyt, gdyż „uratowaliśmy” dobre imię naszego miasta i podkreśliliśmy rangę naszej szkoły.

Jurorom podobał się m. in. liczny udział młodzieży w jasełkach, regionalny tarnogrodzki strój Matki Bożej i sposób oddania hołdu Dzieciątku w stajence (każdy spontanicznie chwalił Jezusa, grając na czym chciał).

Warto zaznaczyć, że zaprezentowanie jasełek na scenie podczas Sejmiku służyło nie tylko zdobywaniu przez młodzież teatralnych doświadczeń i umiejętności, ale również promocji szkoły.

Naszymi jasełkami radośnie i świątecznie zamknęliśmy pierwszy dzień tarnogrodzkiego sejmikowania, głosząc wszystkim „wesolą nowinę”.

Wanda Fusiarz



młodych aktorów warsztaty artystyczne, które pozwoliły uczniom bardziej wcielić się w role, które mieli zagrać.

30 stycznia 2015 roku o godz. 21 na deskach sceny Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury zespół „Pasjonaci” z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie wystawił jasełka pt. „Wesolą nowinę bracia słuchajcie” w reżyserii pani Wandy Fusiarz i s. Jadwigi Anny Tabor.

Bogata w rekwizyty sceneria i pomysłowe stroje uatrakcyjniły nasz spektakl, w którym wystąpiło 47 uczniów. Mama jednej z uczennic, pani Urszula



DZIEŃ PATRONA w ZSCKR im. W. WITOSA w RÓŻAŃCU

17 III 2015r. społeczność szkoły obchodziła Dzień Patrona-Wincentego Witosa. Przypadł on w roku ważnych rocznic: 120. rocznicy powstania Stronnictwa Ludowego – pierwszej partii chłopskiej i 70. rocznicy śmierci jej największego przywódcy i męża stanu. Z tej okazji koło historyczne przygotowało apel, którego mottem były słowa Witosa: „Polska winna trwać wiecznie!” Pięknie wykonany montaż słowno – muzyczny i prezentacja multimedialna pokazały wielkość postaci Witosa. Dały odpowiedź na pytanie, dlaczego był najczęściej cytowanym politykiem przez Prymasa Wyszyńskiego i św. Jana Pawła II. Z powodu biedy chodził do szkoły tylko 4 zimy, sam dokształcał się i dzięki talentowi i ciężkiej prac osiągnął sukces. Przeszedł drogę klasycznego self-made mana: od oracza i drwala do trzykrotnego premiera. Pamiętał o swoich chłopskich korzeniach: nie nosił krawata, chodził w butach z cholewami i osobiście uprawiał ziemię. Po zamachu majowym bronił demokracji, za co został aresztowany i skazany na 1,5 roku więzienia. Na 6 lat schronił się w Czechosłowacji, ale w 1939r. wrócił do kraju, aby wezwać chłopów do obrony. W czasie



wojny odrzucił propozycję współpracy z Niemcami. Podczas przesłuchań żądał tłumacza, chociaż doskonale znał niemiecki – wysoko cenił swoją godność i honor narodu polskiego. Był więziony w Rzeszowie, Berlinie i Poczdamie, trzymany w areszcie domowym w Wierchosławicach. Nie załamał się nawet wtedy, gdy jego jedyną córkę wywieziono do obozu koncentracyjnego. Po wkroczeniu Sowietów nie zgodził się kierować rządem pod ich kontrolą, za co znów trafił do aresztu domowego. Wyniszczony wojną i chorobą Parkinsona zmarł 31 X 1945r. w szpitalu w Krakowie. Jego pogrzeb z udziałem stu tysięcy osób stał się wielką manifestacją narodową

W 2012r. prezydent Bronisław Komorowski naprawił krzywdę, jaką było odebranie przez sanację Orderu Orła Białego przyznanego Witosowi za zwycięstwo nad bolszewikami. Prezydent przywrócił replikę orderu rodzinie Witosa, zyskując uznanie nie

tylko ludowców, ale wszystkich patriotów.

Koło historyczne od 3 lat bierze udział 11 XI w Prezydenckim Marszu „Razem dla Niepodległej”, składając wieniec pod pomnikiem Patrona. Corocznie uczestniczy w Zaduszkach Witosowych w Wierchosławicach.

Apel, który był lekcją patriotyzmu, rozpoczął Mazurek Dąbrowskiego, zakończyła Rota – wspólnie zaśpiewane przez zebranych. Po apelu ogłoszono wyniki Konkursu o Patronie i nagrodzono zwycięzców cennymi nagrodami. Miłym akcentem końcowym była informacja, że 6 uczniów z koła historycznego zostało zakwalifikowanych do wyjazdu do Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w maju 2015r. Dzień Patrona potwierdził, że ZSCKR w Różańcu, prowadzony przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to nowoczesna szkoła z prawie sześćdziesięcioletnią historią, wierna tradycji i otwarta na wyzwania współczesności.

Marian Kucharczuk



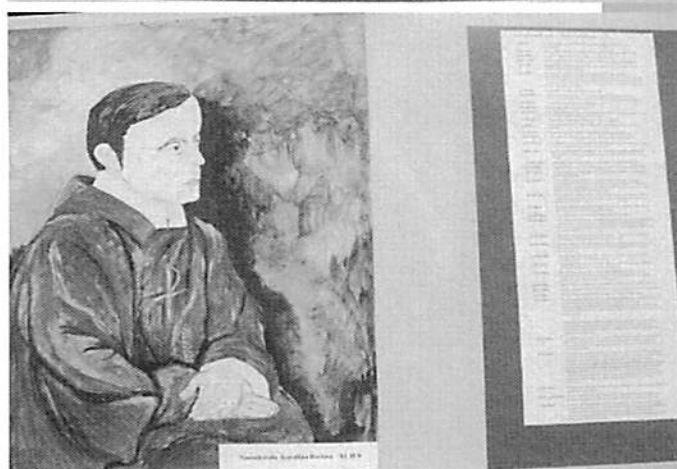
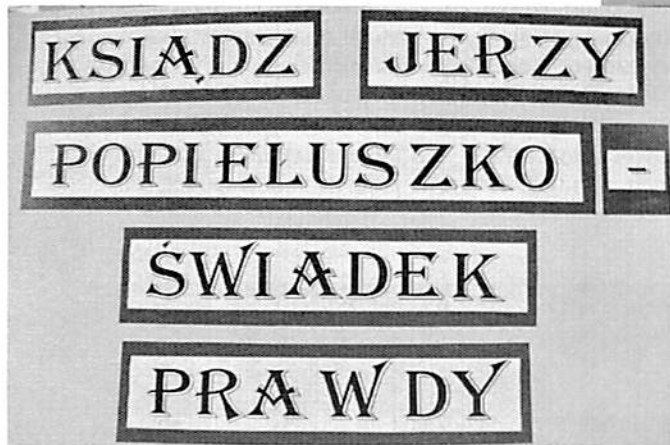
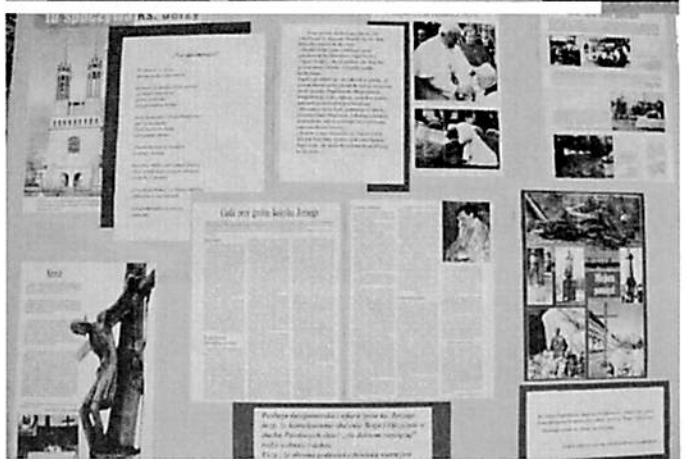
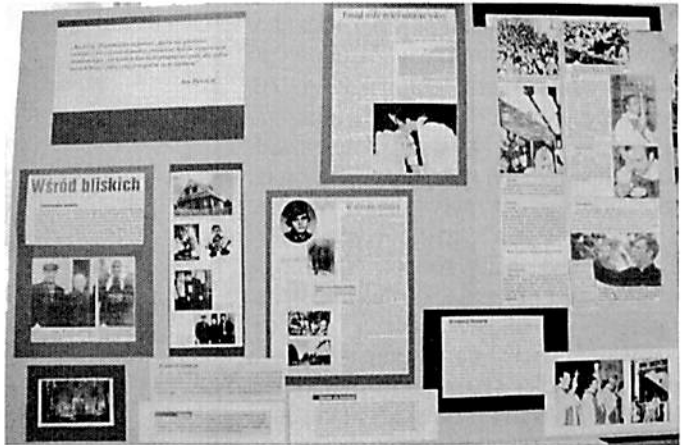
By uczcić pamięć księdza Jerzego Popiełuszki...

W roku szkolnym 2013/2014 uczniowie klas drugich Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie realizowali projekt edukacyjny na wybrany przez siebie temat. Grupa projektowa w składzie: Karolina Bartosz, Dominika Buniowska, Albert Gurdziel, Magdalena Hadacz, Karolina Niedzielska, Marcela Seremak i Agnieszka Zarosa realizowała projekt pt. „Ksiądz Jerzy Popiełuszko – świadek prawdy”. Koordynatorem była nauczycielka historii Wanda Fusiarz.

Pierwsze spotkanie odbyło się w drugiej połowie października; w zespole omówione zostały sprawy organizacyjne. Wytyczyliśmy sobie główne cele projektu: poznanie życia i działalności ks. Jerzego Popiełuszki, rozwijanie umiejętności w zakresie wyszukiwania, selekcjonowania i porządkowania informacji, interpretowania źródeł historycznych, doboru materiału historycznego; dbanie o estetykę prac oraz ćwiczenia autoprezentacji. Określiliśmy zadania oraz wyznaczaliśmy osoby odpowiedzialne za ich wykonanie.

Kolejnym krokiem było poszukiwanie informacji na temat życia ks. Jerzego Popiełuszki. Wykorzystaliśmy w tym celu bardzo dużo dostępnych źródeł – beletrystykę, literaturę biograficzną i popularyzatorską („Przyjaciel z nieba ks. Jerzy Popiełuszko”, „Z błogosławionym pod jednym dachem”, „Matka świętego”, „Rozważania o błogosławionym ks. Jerzym”), czasopisma („Nasza Arka”, „Źródło”), film („Wolność jest w nas”), płytotekę, poezję, materiały archiwalne, internetowe, wykład ks. Grzegorza Szlązaka.

Następnym zadaniem, które podjęliśmy, było przygotowanie wystawy. Włożyliśmy w nią wiele pracy, a efekt okazał się wspaniały. Powstała wystawa o takim samym tytule jak projekt - „Ksiądz Jerzy Popiełuszko - świadek prawdy”. Każdy uczeń zespołu wniósł swój wkład do tej wystawy.





Uczennica Karolina Bartosz namalowała portret księdza. Wystawę wyeksponowaliśmy na górnym korytarzu naszego gimnazjum (jeszcze przy ul. 1 Maja 7). Później przenieśliśmy wystawę do Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie, gdzie nadal można ją oglądać. Dwie osoby zrobiły ciekawą gazetkę ścienną na korytarzu koło sali historycznej, a jedna z dziewcząt przygotowała prezentację multimedialną. Zwińczeniem naszego projektu była wieczornica, podczas której występujący dzielili się rozważaniami na temat księdza Jerzego Popiełuszki.

Wszystkie zadania uczniowie wypełniali rzetelnie i dokładnie. Każdą informację popierali źródłami i dbali o estetykę prac. Realizując projekt, nauczyli się, jak selekcyjować zdobyte informacje oraz konstruktywnie rozwiązywać konflikty. Po zakończeniu projektu każdy z jego uczestników dokonał samooceny, a koordynator oceny realizacji projektu.



Cieszymy się i jesteśmy dumni, że realizowaliśmy ten właśnie projekt, nie wiedząc jeszcze, że rok 2014 będzie ogłoszony rokiem błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Mamy poczucie dobrze wykonanego zadania.

To, co wydarzyło się kilka miesięcy później, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Jak już wspomniałam, rok 2014 został ogłoszony rokiem błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Uczniowie klas trzecich (dziesięć osób) przystąpili do Ogólnopolskiego Konkursu „Zło dobrem zwyciężaj” - *Ksiądz Jerzy Popiełuszko - sługa prawdy i wolności*. Napisali pod kierunkiem nauczycielki historii, pani Wandy Fusiarz, prace literackie.

Z okazji zakończenia tego konkursu zaprezentowaliśmy w dniu 16 października 2014r. w siedzibie Zarządu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie

montaż słowno-muzyczny poświęcony życiu i działalności ks. Jerzego, pt. „Pamięci Księdza Jerzego Popiełuszki”. W montażu wzięło udział kilka uczennic z zespołu



projektowego. Dzięki wiadomościom zdobytym w pracy nad projektem wydarzenia sprzed ponad trzydziestu lat stały się im bliższe, głęboko przeżywały udział w montażu – jakby dotknęły śladów życia i bestialskiej śmierci błogosławionego męczennika.

W programie artystycznym wystąpili: uczniowie - Karolina Bartosz, Dominika Buniowska, Angelika Grasa, Magdalena Hadacz, Maciej Książek, Maria Malinger, Michał Malinowski, Krzysztof Pięciorek, Dagmara Rybak, Alicja Rzeźnik, Agnieszka Serek, Marcela Seremak, Zuzanna Szymanik, Kornelia Wojtków oraz nauczyciele: pani Wioletta Książek, pani Jolanta Grelak i pan Andrzej Kusiak.

Scenariusz programu opracowała pani Wanda Fusiarz, prezentację multimedialną pani Jolanta Grelak, oprawę muzyczną pani Wioletta Książek i pan Andrzej Kusiak. Wszyscy obecni mogli także obejrzeć naszą wystawę poświęconą księdzu Jerzemu Popiełuszce (która powstała w ramach opisanego wcześniej projektu edukacyjnego pt. „Ksiądz Jerzy Popiełuszko – sługa prawdy”).

Po prezentacji montażu nastąpiło wręczenie nagród i wyróżnień za konkursowe prace literackie. Wśród nagrodzonych znalazło się pięcioro uczniów (dziś już absolwentów) Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie. Byli to: Katarzyna Bil i Paweł Kowalczyk - II miejsce; Izabela Grabias i Maciej Pukarowski - III miejsce; Patrycja Konopka – wyróżnienie.

Nagrody dla laureatów ufundowali: Marszałek Województwa Lubelskiego, poseł Lech Sprawka, Zarząd Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” oraz Regionalna Sekcja Oświaty.

W podziękowaniu uczniom i nauczycielom gimnazjum pani Zenobia Kitówna, która osobiście знаła księdza, przekazała na ręce pana dyrektora Janusza Skubisza okolicznościowe znaczki wydane ku czci ks. Jerzego Popiełuszki oraz „cegiełkę” związaną z jego osobą.

Na koniec laureaci wraz z opiekunami oraz przedstawicielami NSZZ „Solidarność” przeszli pod pomnik ks. Jerzego i złożyli kwiaty, oddając w ten sposób hołd męczennikowi.

Mieszkańcy Tarnogrodu i okolic, a także młodzież i nauczyciele mogli obejrzeć nasz program artystyczny na deskach sceny TOK w październiku 2014 roku.

Wanda Fusiarz

PRACE KONKURSOWE

Jerzy Aleksander Popiełuszko, wcześniej Alfons Popiełuszko (ur. 14 września 1947 w Okopach, zm. 19 października 1984 we Włocławku) był polskim prezbiterem rzymskokatolickim, kapłanem warszawskiej „Solidarności”, został zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, błogosławiony Kościoła katolickiego.

Rodzice Jerzego Popiełuszki – Władysław (1910–2002) i Marianna z Gnidziejków (1920–2013) prowadzili gospodarstwo rolne. Mieli łącznie pięcioro dzieci, jedna z córek zmarła w dzieciństwie. Rodzina była wielopokoleniowa, mieszkali z nimi dziadkowie. W domu kultywowano pamięć o wuju Alfonsie Gnidziejce, członku partyzantki akowskiej, który w wieku dwudziestu jeden lat zginął po wojnie z rąk sowieckich. Urodzonemu w 1947 synowi, który był trzecim z kolei dzieckiem Władysława i Marianny, dano na imię Alfons. Marianna chciała w ten sposób utrwalić rodzinną pamięć o swoim bracie Alfonsie, a nadto jeszcze przed narodzeniem syna, czytając czytankę przeznaczoną do rozważań majowych, zapoznała się z życiorysem św. Alfonsa Liguoriego, który wywarł na niej ogromne wrażenie[8]. Alfons Popiełuszko był ministrantem i wyróżniał się głęboką religijnością. Był typem samotnika.

Od sierpnia 1980 był związany ze środowiskami robotniczymi, aktywnie wspierał także „Solidarność”. Swoją działalnością duszpasterską i nauczaniem opartym na przesłaniu: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj” (św. Paweł, Rz 12,21), nauczaniu papieża Jana Pawła II i prymasa Stefana Wyszyńskiego, niezłomnością i odwagą, a także wsparciem dla prześladowanych robotników i działaczy związkowych przez władze PRL podczas stanu wojennego zyskał autorytet, szerokie poparcie społeczne i popularność w Warszawie, a później także w innych miastach. Działalność ks. Jerzego Popiełuszki ówczesne władze PRL uznały za krytykę i sprzeciw wobec systemu komunistycznego.

Działalność księdza Popiełuszki sprawiała, że stał się on celem ataków władz. Często miały miejsce zdarzenia, które miały służyć zastraszeniu popieranego przez ludzi kapłana. Nierzadko prowadziły one do zagrożenia jego życia. Ksiądz Jerzy był nieustannie śledzony, niszczone jego samochód, dwukrotnie włamano się do jego domu oraz raz podrzucono tam ładunek wybuchowy. Ksiądz uczestniczył także w wypadkach samochodowych, które sprawiały wrażenie zaplanowanych.

19 października 1984 ks. Popiełuszko przybył na zaproszenie do parafii pw. św. Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. W tym samym dniu, wracając do Warszawy, na drodze do Torunia, niedaleko miejscowości Górsk, Jerzy Popiełuszko wraz ze swoim kierowcą Waldemarem Chrostowskim zostali uprowadzeni przez funkcjonariuszy Samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW w mundurach funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego MO. Chrostowskiemu udało się uciec z kabiny samochodu, Popiełuszkę skrupowano i przewożono w bagażniku.

30 października z zalewu na Wiśle koło Włocławka wyłowiono jego zwłoki. Ręce skrupowano tak, by próby poruszania nimi zaciskały pętlę na szyi. Ciało obciążone było workiem wypełnionym kamieniami. Zbadano je w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w

Białymstoku pod kierunkiem prof. Marii Byrdy. W czasie sekcji wykazano ślady torturowania.

Gdy w naszej Ojczyźnie nasila się walka z krzyżem i wraca antyklerykalizm w bardzo agresywnej postaci, wielką nadzieję daje wzrastający kult błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki.

Ten męczennik komunizmu staje się obecnie patronem walki o zachowanie chrześcijańskiego dziedzictwa naszego Narodu i obrony krzyża, który ma prawo być obecny wszędzie tam, gdzie dzieją się rzeczy ważne dla Polski.

Zwracał też uwagę, że kiedy jesteśmy świadkami prób prywatyzowania wiary, religii, trzeba ciągle wracać do słów Ewangelii: nie bójcie się. Choć będą nas prześladować, mamy iść i głosić Ewangelię.

Oprócz tego był zwykłym człowiekiem. Nie wynosił się nad innymi, umiał przyznać się do tego, że czegoś nie wie, walczył ze złem a nie z osobami, które to zło czynią. Można powiedzieć: nienawidził grzechu, ale kochał grzesznika. Walczył z komunizmem, lecz nigdy nie nazwał komunistów złymi ludźmi. Mówił po prostu, że zabłądzili. Pozostał sobą – człowiekiem mającym świadomość własnych wad i niedoskonałości. Wiedział, że nie bardzo potrafi mówić kazań a swoimi słowami dodawał otuchy innym. Znał swoje ograniczenia, jak chociażby te, że nie potrafił zerwać z paleniem papierosów. Lubił podróżować, uwielbiał szybkie jak na tamte czasy samochody, ale nie robił z wyjazdów i aut bożków. Wszystko powierzał Bogu. Wierzył w Niego i zawierzył mu swoje życie. Trudne życie.

Słowa „Zło dobrem zwyciężaj” mają w sobie wiele prawdy i są cenną radą dla każdego człowieka, mówią nam, jak mamy postępować. Dobro zawsze jest lepsze i przynosi więcej korzyści. Dobro i zło stanowią odwieczne przeciwieństwo, które wpisane jest w ludzkie życie. Pierwsza z tych wartości okazuje się zwykle wyborem znacznie trudniejszym, lecz pozwala włączyć w życie wiele pozytywnych wartości. Natomiast druga jest łatwiejszą drogą, ale często staje się źródłem wielu cierpień. Człowiek od zawsze walczy ze złem. Może ono przybierać różne postaci, może także być względne. Jednak pewne jest to, że pokonanie go nie jest rzeczą łatwą. Najskuteczniejszym sposobem na pokonanie zła wydaje się być właśnie zło, tylko że w silniejszej, zdwojonej formie, jednak nie bardziej mylnego! Dobrym przykładem na niesłuszność tego stwierdzenia jest stare powiedzenie: zwalczać ogień ogniem. Przecież to nie ma żadnego sensu. Tworzy się wtedy jeszcze większy ogień, który coraz trudniej ugasić. Płomień najlepiej likwidować wodą, czyli metaforycznym dobrem. I właśnie do tego namawiał nas ksiądz Jerzy Popiełuszko. Jego słowa stanowią otwarte wezwanie do czynienia dobra. Tylko dzięki temu można wyplenić ze świata całe zło. Może nie da się w ten sposób wygrać każdej bitwy, ale sukces w wojnie jest niemal murowany. Kiedy za negatywne zachowanie odpłacimy komuś tym samym, to tylko napędzamy odwieczną maszynę. Natomiast dając mu w zamian dobro, możemy spowodować zmianę jego postępowania. I mimo iż jest to trudne, mimo iż jest ciężko, zawsze należy czynić dobro, bo w gruncie rzeczy zło nie prowadzi do niczego dobrego, a tylko podsycą przysłowiowy ogień.

Katarzyna Bil –ucz. kl.IIIa
Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie
II miejsce

Ksiądz Jerzy Popiełuszko urodził się w Suchowoli w roku 1947. Żył zaledwie 37 lat; posługę kapłańską wypełniał przez 12 lat. Świecenia kapłańskie przyjął 28 maja 1972 r. Do parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie został skierowany w roku 1980 jako rezydent – ze względu na słaby stan zdrowia.

Kiedy pod koniec sierpnia 1980 r. strajkujący hutnicy z Huty Warszawa poprosili Księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego o przysłanie kapłana, który odprawiłby im Mszę świętą, Prymas posłał tam ks. Popiełuszkę, serdecznie przykazując mu, ażeby przestrzegał strajkujących przed duchem zemsty i nienawiści.

Ksiądz Jerzy okazał się osobistością tak niezwykłą, że wkrótce niósł nadzieję dla milionów Polaków, walczących o prawdę, wolność oraz zwyczajny szacunek dla człowieka. Bronił jasnej granicy między prawdą a kłamstwem.

W swoich kazaniach umiał przekonywać, że w jedności z Bogiem i Kościołem Polacy są silni – nawet wtedy, kiedy ich biją i że zło tylko dobrem da się zwyciężyć. On walczył ze złem, ale nie z ludźmi. Dlatego ubolewał, że Polak walczy z Polakiem, że brata zabija brat.

Często mówił o wolności Ojczyzny. Jego zdaniem wolność to nie tylko polityczne granice, ale także posiadanie własnej ziemi, dóbr naturalnych i środków produkcji. W sferze duchowej wolność – to przede wszystkim czyste serce i wolność od grzechu. Męczeństwo uwieńczyło prześladowania, jakie przyszło mu znieść ze strony władz Polski Ludowej. 19 października 1984 r. ksiądz Jerzy został bestialsko zamordowany. Tego wieczoru odprawił jeszcze swoją ostatnią w życiu Mszę świętą w kościele Pięciu Pierwszych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Ostatnie słowa, które wtedy wypowiedział publicznie, brzmiały: „Modlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzy odwetu i przemocy”.

Nie można tylko fascynować się wspaniałą postacią księdza Jerzego, ale trzeba przyjąć przesłanie jego życia i wcielać je w życie w dzisiejszych czasach.

„Zło dobrem zwyciężaj” – to główne motto życia księdza Jerzego Popiełuszki – wywarło na mnie głębokie wrażenie. Chciałbym, aby stało się ono także myślą przewodnią mojego dorosłego życia.

Jako szesnastolatek jeszcze nie zawsze prawidłowo rozróżniam, co jest dobre, a co jest złe. Wiem tylko to, co mówią mi rodzice i nauczyciele, a moje własne doświadczenie jest jeszcze niewielkie i nie zawsze wysnuwam z moich przeżyć właściwe wnioski. Słowa „zło dobrem zwyciężaj” są bardzo pouczające – wyjaśniają nam, że zła, które się rodzi, nie można pokonać drugim złem, tylko dobrem. Wiele razy spotkałem się w szkole lub poza nią z poglądem ludzi, że na świecie jest samo zło i potrafi ono zagłuszyć wszelkie przejawy dobra. Zamiast zapobiegać złu lub podjąć z nim jakąś walkę, tylko nieustannie o tym mówią, narzekają na świat, sami pozostając biernymi.

Ks. Jerzy Popiełuszko wiedział, co ma robić, odważnie podejmował działania zmierzające do odzyskania wolności Polaków i walczył ze złem, choć w tamtych czasach, w rzeczywistości Polski Ludowej, było to trudne i niebezpieczne, ponieważ kto się przeciwstawiał władzy, mógł spodziewać się prześladowań, aresztowania, a nawet utraty życia. Nie było wówczas wolności słowa, wszyscy musieli mówić to, co było zgodne z polityką państwa.

Ksiądz Jerzy nie dał się zastraszyć, otwarcie krytykował ówczesną władzę.

Dzisiaj, kiedy mamy wolność słowa, często wstydzimy się powiedzieć, że należy czynić dobro, wstydzimy się mówienia prawdy, lecz łatwo przychodzi nam kłamstwo, popełniamy złe czyny z błahych powodów, na przykład aby przypodobać się grupie towarzyskiej. Młodzi ludzie kierują się przykładami z mediów lub robią to, co rówieśnicy – często nawet wbrew sobie, gdyż podświadomie czują, że postępują źle. Wielu ludzi bierze przykład z innych, zamiast iść do celu swoją wyznaczoną drogą, przestrzegając zasad moralnych wyniesionych z domu i ze szkoły. Nie dostrzegają, że w ten sposób marnują własne życie, ponieważ złe czyny prowadzą do coraz większego zła – im dalej człowiek w to zło zabrnął, tym trudniej będzie je naprawić. Myślę, że zła, którego jest tak dużo w XXI wieku, nie da się już cofnąć, ale można zaprzestać dalszych złych działań, nie zwalczając zła siłą, tylko dobrem, żeby inni ludzie dostrzegali, że jest jednak skuteczny sposób walki ze złem.

Dzisiaj też zdarzają się ludzie, którzy mówią prawdę i postępują dobrze, ale wydaje mi się, że jest ich coraz mniej. Wielu ludzi boi się prawdy i dobrych czynów ze względu na innych – boją się, że zostaną wyśmiani i stracą reputację w swoim środowisku. Jest to prawdą – ludzie, którzy czynią dobro, są postrzegani jako „niedzisiejsi”, zacofani, nie są „trendy”. W mediach, które dla większości ludzi (nie tylko młodych) stały się autorytetem i nośnikiem wzorców postępowania, prawda jest tak przekształcana, że widz czy słuchacz dowiadyuje się rzeczy niezgodnych z rzeczywistością.

Gdy czytałem o życiu i działalności księdza Jerzego Popiełuszki, doszedłem do wniosku, że w jego czasach, w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, mimo trudnych warunków ekonomicznych, społecznych i politycznych (a może właśnie dzięki nim) społeczeństwo popierało ludzi, którzy mówili prawdę, czynili dobro i walczyli ze złem – jak ten bohater kapłan, który przekonywał, że całe ówczesne zło można pokonać nie przemocą, lecz dobrem – i dla tej prawdy poświęcił nawet życie. Nikt nie wyśmiewał go z tego powodu, a wręcz przeciwnie – wszyscy podziwiali go za to i kochali, modlili się o jego powrót, gdy został porwany przez SB, a dziś otaczają jego pamięć szacunkiem i czcią.

Ksiądz Popiełuszko dał ludziom wiarę, że nadejdą lepsze dni i będą mieli spokojne i dostatnie życie, tylko trzeba walczyć słowem i dobrem, a nie bronią. Jego słowa: „Przemoc nie jest oznaką siły, lecz słabością” pobudziły mnie do refleksji. Chyba wszyscy mądrzy ludzie się z tym zgodzą. Człowiek, który używa przemocy wobec drugiej osoby, nie powinien być dla nikogo autorytetem, takie postępowanie budzi lęk przed nim i czyni go odrażającym.

Myślę, że nie można powiedzieć o ks. Jerzym Popiełuszcze, że był człowiekiem przegrany, chociaż żył krótko i zginął męczeńską śmiercią. Moim zdaniem był on człowiekiem sukcesu, ponieważ – jak już wspominałem – zwalczając zło słowem, a nie czynem, dobrem, a nie złem, dał ludziom wiarę w nadejście lepszego jutra. Poniósł śmierć fizyczną, lecz zwyciężył moralnie – jego słowa i działalność były w jego czasach – i są dla nas dziś – przykładem. Mówmy więc i postępujmy tak, abyśmy zmieniali świat na lepsze, żeby nasze dzieci nie żyły w świecie złym, brudnym i zakłamanym przez oszustów.

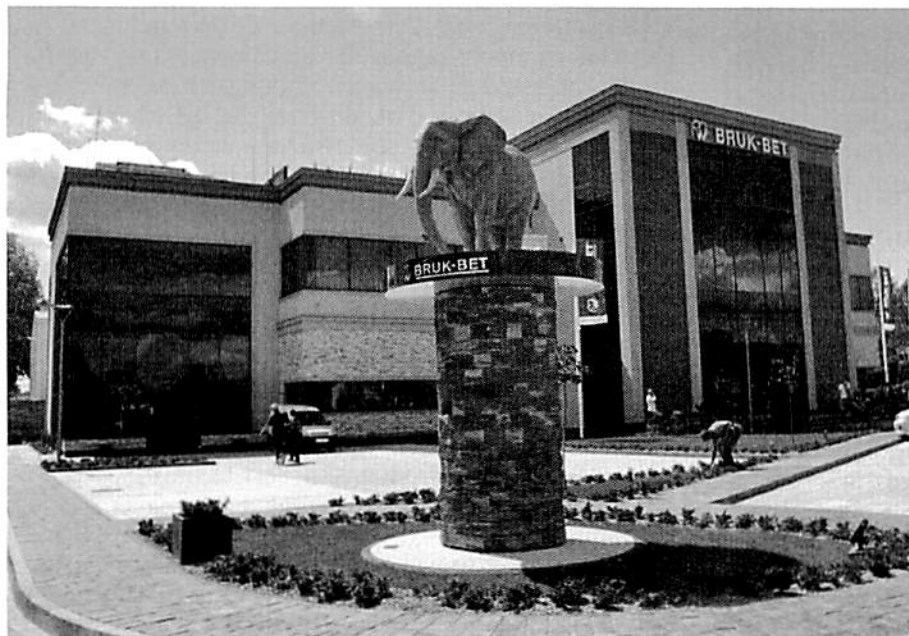
Paweł Kowalczyk –ucz.kl IIIb
Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie

II miejsce

UNIKAT

Słownik Języka Polskiego określa dziś słowo „mecenat” następująco: pomoc udzielana artystom, pisarzom i uczynom. Tradycja mecenatu jest w kulturze bogata: już

ekonomicznych, nie rozumiejąc – co świetnie rozumie już świat – iż kultura buduje świadomość i samowiedzę, a te z kolei są przeliczalne na pieniądze.



A ten nadęty wstęp prowadzi do opowieści o unikacie na skalę światową, który ukrył się w Niecieczy, wsi położonej w gminie Żabno, w powiecie tarnowskim. W 2012 roku było tam 750 mieszkańców. Na początku czerwca 2013 otwarto w Niecieczy kinoteatr na 165 miejsc. Salę dostosowaną do projekcji filmów w technologii 3D plus – co oznacza, iż poza standardowym 3D widzowie odczuwają wibracje foteli, podmuchy wiatru, poczuwają dym lub zobaczą błyskawice. Podwodny świat imitować będą unoszące się w sali bańki mydlane. Dla 16 szczęśliwców przygotowano miejsca przystosowane do odbioru wrażeń 6D: dodatkowe poruszanie foteli, opryskiwanie twarzy wodą, zapachy korespondujące z treścią filmu, niespodziewane smygnięcie po nogach (gdy z ekranu zeskakuje mysz lub

starożytni doceniali wagę sztuki oraz nauki i rozumieli, że te dziedziny nie zawsze ‘na siebie zarobią’ – nie taki jest ich cel.

Mecenat – w odróżnieniu od sponsoringu – jest w założeniu bezinteresowny. Taką funkcję spełnia dziś może jedynie mecenat państwa lub samorządu. Pozostałe formy wsparcia, czyli finansowanie działań niedochodowych ze źródeł prywatnych, jest działalnością czysto marketingową. Sponsoring stanowi część budżetu reklamowego i jest jednym z reklamowych instrumentów. Niewiele w nim wielkoduszności, za to sporo „pi-aru”, czyli działań nastawionych na budowanie dobrego wizerunku firmy. Tak, dobrze kojarzy nam się firma, która daje pieniądze na sztukę i naukę. Tak, nasze dobre skojarzenia to dla tej firmy realny kapitał.

Teoretycy kultury i publicyści spierają się, na ile źródło finansowania ma wpływ na treść i jakość twórczości lub wyników badań. Mecenat Stanisława Augusta Poniatońskiego wniósł wiele dla rozwoju polskiej kultury i nauki, ale nie zapominajmy, iż służył apoteozie władcy i lansowaniu jego poglądów politycznych. Teatry prywatne muszą schlebiać powszechnym gustom, bo źródłem ich dochodów są wpływy z biletów; a widz – wiadomo: musi mieć gwarancję dobrej rozrywki. Przetaczające się co jakiś czas przez media protesty samorządowców przeciw kontrowersyjnym działaniom artystów pozostawiają pod znakiem zapytania bezinteresowność i apolityczność kultury dotowanej ze środków samorządowych. Bardzo trudno o przykłady bezinteresownego mecenatu. Państwo polskie nie traktuje kultury w kategoriach



pająk).

Kinoteatr jest też w pełni funkcjonalnym teatrem: z pełnym zapleczem technicznym, mostami oświetleniowymi, obszerną sceną, zapleczem inspicjenta wzbudzającym zazdrość niejednego dyrektora stołecznego teatru. Budynek jest zaawansowany technologicznie, energooszczędny i proekologiczny. Unikatowy w skali krajowej pod względem zaawansowania technologicznego i wyjątkowy w skali światowej – z socjologicznego i kulturowego punktu widzenia.

Otóż od 1916 roku, więc od blisko stu lat, w Niecieczy czynny jest Amatorski Zespół Teatralny. Z przerwą na czas wojny, działa nieustannie i wychowuje czwarte już pokolenie niecieczan. W zespołach udzielają się całe rodziny. Od lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia kierownikiem zespołu jest Maria Witkowska. Wieloletnim reżyserem zespołu był Kazimierz Witkowski, zmarły w 2010 roku. Wraz z małżonką, przez lata pracy na rzecz lokalnej społeczności, stworzyli wyjątkowy klimat dla poszanowania kultury, wartości tradycyjnych, patriotycznych, religijnych i tych najprostszych – międzyludzkich. Pan Kazimierz ukończył we Lwowie w roku 1939 praktyczny kurs dramatyczny dla kierowników niezawodowych teatrów ludowych, szkolnych, żołnierskich i robotniczych pod kierownictwem Mieczysława Szpakiewicza zorganizowany przez Związek Teatrów i Chórów Ludowych. Przygotowywali przedstawienia oparte na polskiej i światowej literaturze klasycznej (m.in. „Damy i huzary”, „Mazepa”, „Ożenek”,



Amatorski Zespół Teatralny doceniały sceny miejskie, m.in. Teatr Ludowy w Krakowie i Teatr Stara Prochownia w Warszawie. Państwo Witkowsky uhonorowani byli znaczącymi państwowymi odznaczeniami. Ale chyba najbardziej liczy się wdzięczność tych, którym poświęciło się swój czas – państwo Witkowsky zostali patronami niecieckiego kinoteatru. A w roku 2014 Rada Miejska w Żabnie nadała pani Marii Witkowskiej tytuł Honorowego Obywatela Gminy Żabno.

Nie ma wątpliwości, iż kosmiczny, jak na polskie warunki, kinoteatr, jest owocem i hołdem złożonym tej wieloletniej pracy u podstaw. Fundatorem kinoteatru jest syn państwa

Witkowskich, właściciel renomowanej firmy brukarskiej. Budynek został pomyślany jako siedziba firmy i jednocześnie budynek użyteczności publicznej. Rzadkie połączenie. To oczywista duma Niecieczy i jasny dowód, iż inwestycja w kształtowanie postaw i hołdowanie wartościom opłaca się, a działania wzmacniające więź z lokalną społecznością, cementujące tożsamość i identyfikację z miejscem pochodzenia, scalające ludzi i umacniające ich relacje przynoszą takie właśnie efekty: chęć stworzenia dla swojej społeczności czegoś istotnego, ważkiego, wyjątkowego. Imponujący, namacalny efekt wieloletniej pracy.

Można budować pomniki z granitu. Ale można też ufundować piękną salę i dać szansę dalszego rozwoju kolejnym pokoleniom. Od kilkunastu lat firma BRUK- BET Nieciecza sprawuje mecenat nad Sejmikami Teatrów Wiejskich i Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej

w Tarnogrodzie.

Beata Szczucińska



„Judas z Kariothu”); opracowywali repertuar spektakli obrzędowych i obyczajowych – „Wesele Niecieckie” goszczące na XXVII Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie było wyjątkową inscenizacją obrzędu weselnego z pierwszych lat XX wieku, z autentycznymi dialogami, tańcami i strojami.



BRUK-BET®

TERMALICA
beton komórkowy

MŁODY PROFESJONALISTA W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W TARNOGRODZIE

3 marca 2015r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnogrodzie odbyło się spotkanie młodzieży z młodym profesjonalistą **Jakubem Jakubowskim** – artystą, grafikiem komputerowym, projektantem książek i prasy, animatorem kultury i baristą. Spotkanie zorganizowano w

sytuacji i trendów na rynku pracy. Młodzież miała okazję dowiedzieć się, jak wygląda dzień pracy młodego człowieka, który odniósł sukces zawodowy. W jego pracy niezwykle ważne są nowe technologie, część z nich tworzy sam. Rozmawiano o nowych zawodach i zastanawiano



ramach projektu realizowanego przez Miejską Bibliotekę w Tarnogrodzie „**Link do przyszłości. Młodzi. Internet. Kariera**”.

Projekt ten wspiera młodych ludzi z małych miejscowości w podejmowaniu świadomych wyborów zawodowych w sposób szeroki i nieszablony, ponieważ jedną z głównych przyczyn trudności w znalezieniu pracy przez młodych ludzi jest niedopasowanie ich kompetencji do wymagań rynku pracy. Uczniowie szkół średnich oraz ostatnich klas gimnazjów biorący udział w spotkaniu mieli możliwość poznania nowych technologii, aktualnej

się, które z nich są najbardziej przyszłościowe oraz jak, mieszkając w małej miejscowości, można zacząć planować swoją przyszłość zawodową i w co warto się angażować. Całość miała charakter warsztatowy – były quizy, pytania i wspólne ćwiczenia. Liderką spotkania była **Ewa Szabat z Biblioteki Publicznej w Biszczy**.

W spotkaniu uczestniczyła młodzież z kilku szkół: Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Armii Krajowej w Tarnogrodzie, Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie, Publicznego Gimnazjum w Biszczy, Gimnazjum Św. Królowej Jadwigi w Biłgoraju i Gimnazjum nr 3 w Biłgoraju.

„Link do przyszłości. Młodzi. Internet. Kariera” to przedsięwzięcie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, realizowane dzięki środkom firmy Microsoft i Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.



LINK DO PRZYSZŁOŚCI
MŁODZI > INTERNET > KARIERA



PIERWSZA GRA SZKOLNA "ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI"

2 marca uczniowie Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie przywołali pamięć "Żołnierzy Wyklętych", których święto przypada na 1 marca.

Na 1 marca przypada uroczystość Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych – czyli tych, którzy przeciwstawili się władzy komunistycznej i po zakończeniu II wojny światowej walczyli o wolną Polskę. Ich działania spotykały się z okrutnymi karami więzienia, tortur, śmierci i nieznanymi miejsc pochówków. Uczestnicy ruchu partyzanckiego określane są jako „żołnierze wyklęci”, „żołnierze drugiej konspiracji” czy jako „żołnierze niezłomni”. Określenie „żołnierze wyklęci” powstało w 1993 – użyto go pierwszy raz w tytule wystawy Żołnierze Wyklęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r., organizowanej na Uniwersytecie Warszawskim. W walkach podziemia z władzą zginęło około 15 tys. ludzi, w tym około 7 tys. członków podziemia

Uczniowie z grupy projektowej: Zuzanna Szymanik, Michał Malinowski, Aleksander Szmolda, Mateusz Dyjak, Dariusz Komosa, Kacper Hass, Karol Granda, Patryk Gleń, Sławomir Światała, Konrad Sadlej pod kierunkiem opiekunów: pani Wioletty Książek, pani Jolanty Grelak i pana Krzysztofa Tarnowskiego zorganizowała **Grę Szkolną "Żołnierze Wyklęci"**, do której zaprosili przedstawicieli wszystkich klas gimnazjum. W wyniku eliminacji przeprowadzonych 23 lutego do finału zakwalifikowały się klasy:

III A – drużyna w składzie: Damian Wolanin, Paweł Bulicz, Tomasz Paluch

II B – drużyna w składzie: Marlena Grabias, Aleksandra Pięciorek, Agnieszka Pszczola

III B – drużyna w składzie: Marcela Seremak, Maciej Książek, Błażej Typek

Spotkanie rozpoczęło się opowieścią gościa pana Gustawa Pawłowskiego o zainteresowaniach i działaniach grupy rekonstrukcyjnej, której jest członkiem.

Podczas finału uczniowie zmierzli się w rozgrywkach:

1. Jaka to melodia?

Uczniowie mieli za zadanie rozpoznać piosenki o "Żołnierzach Wyklętych", podać autora, tytuł i odpowiedzieć na dwa pytania.



2. Plotka

Uczniowie przekazywali sobie w określonym czasie "plotkę" związaną z wydarzeniami z przeszłości i "Żołnierzami Wyklętymi"

3. Musztra

Tu musieli się wykazać umiejętnością wykonywania poleceń z musztry.

4. Pierwsza pomoc

Każda drużyna losowała zadanie związane z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej. Zadaniem drużyny było prawidłowa reakcja i udzielenie pierwszej pomocy w zaistniałej sytuacji.

5. Konkurencje sportowe

Ostatnie konkurencje sprawdzały sprawność fizyczną uczestników. Musieli oni pokonać tor przeszkód w najkrótszym czasie w maskach gazowych, przenieść kolegę na noszach i rzucać "granatem".

W wyniku rozgrywek:

I miejsce uzyskała klasa III b

II miejsce klasa II b

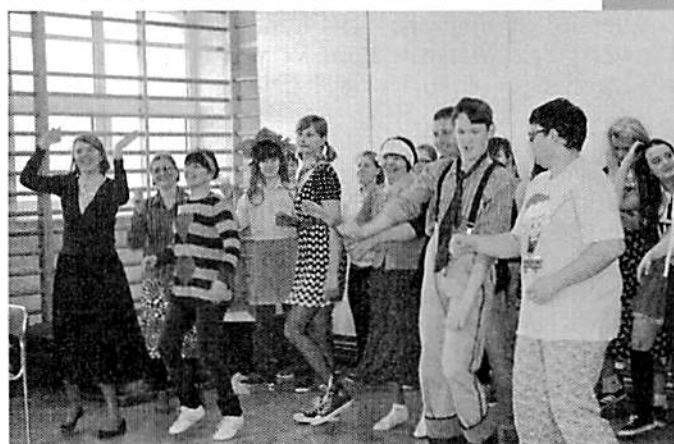
III miejsce klasa III a

Wszystkie drużyny otrzymały nagrody zakupione w ramach programu ERASMUS+, w związku z działaniami związanymi z tożsamością.



PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY 2015

Bardzo życzliwie i w artystycznej atmosferze wiosnę powitali uczniowie i pracownicy tarnogrodzkiego gimnazjum. Po pokazach tanecznych w wykonaniu kilku grup dziewcząt odbył się MINI PLAYBACK SHOW, na którym zaprezentowały się wszystkie klasy biorące udział w zabawie. Poziom artystyczny był bardzo wysoki. Mieliśmy okazję posłuchać wielu przebojów światowej klasy. Po prezentacjach muzycznych odbył się konkurs na najlepsze wiosenne przebranie. Wybór był trudny, ponieważ zgłosiło się bardzo dużo osób w oryginalnych kostiumach. Jury przyznało I miejsce Pawłowi Bukowińskiemu z kl. Ia, który przebrał się za przeuroczą Słowiankę. Ostatnim punktem programu były mecze w piłkę siatkową pomiędzy uczniami i pracownikami gimnazjum. Oczywiście, co bardzo cieszy, uczniowie przegrali mistrzów i pokonali drużynę dorosłych bez problemu.



MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ pt. „WYROK”

W atmosferę Świąt Wielkiej Nocy wprowadzili nas uczniowie Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie, którzy 22 marca 2015r. wystawili na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury Misterium Męki Pańskiej pt. „Wyrok”.

W siedmiu scenach pokazali ostatnie godziny życia Jezusa oraz triumf Jego Zmartwychwstania. W roli głównej wystąpił ksiądz Grzegorz Szlązak, a całość przygotowała siostra Jadwiga Anna Tabor przy współpracy z panią Jolantą Grelak i panem Andrzejem Kusiakiem. W przedsięwzięciu wzięło udział 60 uczniów, którzy wcieliili się w role apostołów, żołnierzy, ludzi z tłumu żyjących ponad dwa tysiące lat temu.

Pełną wzruszenia jest scena, gdy Jezus stanął przed Pilatem oskarżany przez tłum i dostojników żydowskich, a ostatecznie rzymscy żołnierze powiedli Go na Golgotę. Maryja, Weronika i płaczące niewiasty wyszły na drogę krzyżową naprzeciw Skazańca dźwigającego krzyż. Nadto Szymon Cyrenejczyk, wprawdzie przymuszony, ale wspierał w dźwiganiu krzyża nieznanego mu Jezusa z Nazaretu.

Kulminacyjnym momentem jest scena, w której Zmartwychwstały Jezus, pełen potęgi i blasku, w otoczeniu aniołów ukazuje się jako Zwycięzca zła i śmierci oraz pełen dostojeństwa ogłasza „Pokój Wam, Odwagi, nie bójcie się, Ja Jestem.”

W Niedzielę Palmową mogliśmy jeszcze raz obejrzeć

występ gimnazjalistów na scenie TOK. Serdecznie zapraszamy do przeżycia tajemnic męki śmierci i zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa.

s. Jadwiga Anna Tabor
Jolanta Grelak

/obszerną fotorelację z wydarzenia umieściliśmy na pierwszej i ostatniej stronie wydania/

Dzieląc się radością płynącą z tajemnicy Zmartwychwstania Jezusa, składamy serdeczne życzenia wielkanocne. Życzymy, by Chrystus, Baranek Paschalny był źródłem radości i pokoju, niech opromienia nasze życie blaskiem swej prawdy i nam błogosławi.

s. Jadwiga Anna Tabor
i Jolanta Grelak

SPOTKANIE OPŁATKOWE

Corocznie Fundacja Dom Trzeciego Tysiąclecia im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w porozumieniu z rektorem kościoła pw. św. Katarzyny w Zamościu wraz ze szkołami diecezji zamojsko-lubaczowskiej noszącymi imię prymasa organizuje spotkanie opłatkowe. W tym roku takie spotkanie odbyło się 24 stycznia w Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu Drugim. Delegacje szkół z pocztami sztandarowymi przemarszerowały do pobliskiego kościoła parafialnego pw. św. Antoniego. Eucharystii przewodniczył pasterz naszej diecezji J.E. bp. Marian Rojek. Wokół ołtarza zgromadzili się kapłani, przybyłe z 11 szkół poczty sztandarowe i delegacje, zaproszeni goście, wśród nich Prezes Fundacji Dom Trzeciego Tysiąclecia pani Jadwiga Mazur, członkini Instytutu Prymasowskiego w Warszawie pani Iwona Czarcieńska, pan senator Jerzy Chrościkowski, przedstawiciel władz oświatowych pan Jan Lelonek, przedstawiciele władz lokalnych: pan Piotr Marczak przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnogrodzie i pan Tomasz Rogala - zastępca Burmistrza Tarnogrodu oraz parafianie.

Ks. biskup w swojej homilii w ciepłych słowach zwrócił uwagę na to, aby w drugim człowieku każdy z nas mógł dostrzec osobę Jezusa.

Druga część spotkania odbyła się w budynku szkoły. Wszystkich gości przywitała pani dyr. Jadwiga Patro. Następnie uczniowie klas IV i V wystawili jasełka,



które były radosnym spotkaniem przy ziółku Jezusa. Podczas spotkania wszyscy zebrani zostali zapoznani z wynikami konkursu plastycznego i literackiego poświęconych prymasowi Wyszyńskiemu. Najciekawsze



prace zostały wyeksponowane na wystawie w szkole. Najważniejszym punktem spotkania było dzielenie się opłatkiem i składanie życzeń. Dopelnieniem całej uroczystości był poczęstunek przygotowany przez rodziców.



Spotkania opłatkowe szkół noszących imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego są okazją do poznawania i zgłębiania nauki wielkiego patrona.

Dorota Mazurek
Zofia Zajac



„Oaza Modlitwy” w Korchowie

W dniach 4-5 lutego 2015 r. odbyła się Oaza Modlitwy dla młodzieży pod hasłem „Moja wiara”. Rozważaniom przewodniczył ks. Grzegorz Szlązak, wikariusz z parafii w Tarnogrodzie. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 15.00 Koronką do Bożego Miłosierdzia. Z naszej parafii przybyło ponad 30 osób, była także młodzież z Krasnobrodu i Potoka Górnego. Serdecznie zachęcamy do włączenia się do grupy Ruchu Światło-Życie. Warto zobaczyć zdjęcia z naszego spotkania podczas którego było dużo modlitwy, pracy, radości i wspólnoty.



„Wesołą nowinę bracia słuchajcie”

Święta Bożego Narodzenia to nie tylko czas strojenia choinki, śpiewania kolęd, ale to także czas na inscenizacje jasełek bożonarodzeniowych. Radość tworzenia scenariusza wzmocniona została radością pracy na scenie. To niezapomniane chwile, za które wdzięczni jesteśmy naszym młodym artystom - aktorom.

Tak więc 04.01.2015r. uczniowie Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie przedstawili jasełka pt. „Wesołą nowinę bracia słuchajcie” na scenie TOK. Młodzież odegrała sceny z Betlejemskiego Żłóbka pod opieką s. Jadwigi Anny Tabor oraz pani Wandy Fusiarz. Oprawę muzyczną przygotował pan Andrzej Kusiak.

Treści przedstawione w tegorocznych jasełkach ukazały szeroki kontekst wydarzeń związanych z narodzeniem Zbawiciela, dotyczyły istoty historii przyjścia na świat Pana Jezusa. Scenografia i piękne stroje aktorów „przeniosły” widzów do Ziemi Świętej sprzed ponad dwóch tysięcy lat. Zaprezentowane wydarzenia rozgrywały się na polu pasterzy, w pałacu Heroda, w drodze do Betlejem podczas spotkania pasterza z Żydem i w betlejemskiej grocie. Dopelnienie całej scenerii stanowił chór Aniołów, który swoim śpiewem podkreślał radość z przyjścia na świat Syna Bożego.

Pamiętajmy, że radość panuje na Ziemi i Niebie oraz w

ludzkim sercu, gdy świętujemy Tajemnicę Betlejemskiego Żłóbka także poprzez inscenizację jasełek. Niech mocy naszym duchowym przeżyciom tego misterium nadadzą słowa świętego Jana Pawła II: *“Ty, Maryjo, czuwająca nad swoim wszechmogącym Synem, daj nam Twe oczy, byśmy patrzyli na Niego z wiarą; daj nam Twe serce, byśmy wielbili Go z miłością. W swej prostocie betlejemskiej Dziecię uczy nas odkrywać na nowo prawdziwy sens naszego życia. Uczyn nas, byśmy “rozumnie i sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie” (Tł 2, 12). O, Nocy Święta, tak oczekiwana, która na zawsze zjednoczyłaś Boga i człowieka! Na nowo zapalasz w nas nadzieję. Wzbudzasz w nas pełen zachwyty podziw. Zapewniaś nam triumf miłości nad nienawiścią, życia nad śmiercią. Dlatego trwamy zatopieni w modlitwie. W pełnej blasku ciszy Twego Narodzenia nadal do nas mówisz, Emmanuelu. A my jesteśmy gotowi Cię słuchać. Amen!”*

/bl. Jan Paweł II, Bazylika św. Piotra, 25.12.2003 r./

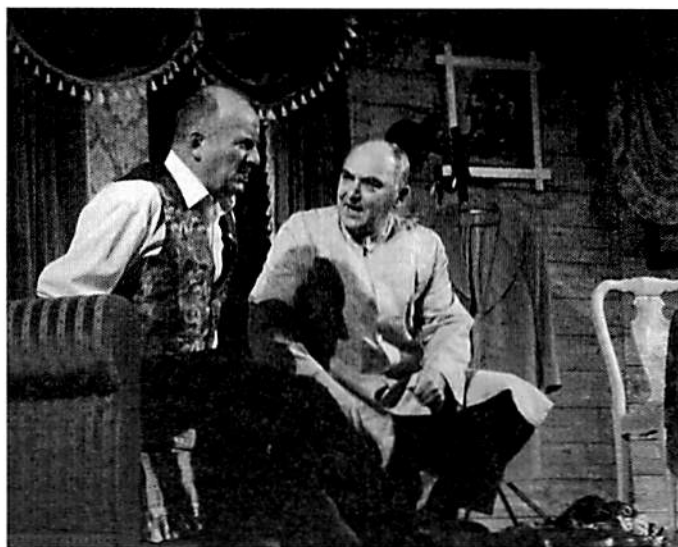
W tej atmosferze życzymy wszystkim, aby w Nowym 2015 Roku Boże Dziecię obdarzało każdego z nas pełnią swoich łask.

s. Jadwiga Anna Tabor



WIEŚCI ZESPOŁU TEATRALNEGO TOK

Zespół teatralny Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury ze swoimi występami dociera do coraz szerszych kręgów odbiorców. 22 lutego 2015 r. wystąpił w Siennicy Różanej k/Chelma ze sztuką A. Fredry „Kalosze”. Nieco wcześniej, 18 stycznia br. zespół teatralny z Siennicy Różanej był oklaskiwany na scenie w Tarnogrodzie, a zatem spotkanie ludzi o podobnych pasjach i wspólnych zainteresowaniach zaowocowało dalszą współpracą. Mieszkańcy Siennicy Różanej nie szczędzili braw i dobrych opinii kierowanych do zespołu z Tarnogrodu. Wielkim wydarzeniem był występ tarnogrodzkiego zespołu na pięknej scenie i po brzegi wypełnionej widowni w Centrum Kultury w Przemyślu. Zespół otrzymał serdeczne podziękowania za pielęgnowanie kultury teatralnej i wartościowych inicjatyw artystycznych: jest on on pozytywną wizytówką naszego miasta.



ALEKSANDER FREDRO

KALOSZE

w wykonaniu
**ZESPOŁU TEATRALNEGO
z Tarnogrodu**

obsada:
**BOGDAN GIERULA, STANISŁAW GOLANKO
MAGDA GRABIŃSKA - SEREK, ANNA KACZOR
HALINA KONOPKA, RYSZARD KOWAL
ZENON KRASOWSKI, ROCH MAŚKO
JAN PUŁAPA, IRENA POSTRZECH**

reżyseria:
HELENA ZAJĄC

scenografia:
WŁADYSŁAW DUBAJ

Z ARCHIWUM MIESZKAŃCÓW

Dokument udostępniony przez Janusza Gontarza

OKRĘG KORPUSU Nr 11

ODCINEK 1a

SERIA A №416787 ❖

Komisja Poborowa

Skowina Nr 56

(Dotyczy się dostarczającemu przedmiot świadczenia)

DOWÓD POBRANIA

zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów

Dnia <i>1/11</i> 19 <i>39</i> pobrane zostały w <i>Wola Roztoczka</i> (miejscowość urzędowania komisji poborowej)			
Wyszczególnienie pobranych przedmiotów świadczenia	Kolejny Nr pobrania nadany przez komisję	KWOTA złotych	Dane dotyczące pobranych przedmiotów
<i>Watacha T. nr g. 320542 wynosi 1 konie</i>	<i>1049/56 993/56</i>	<i>480 10</i>	<i>Gontarz</i> (nazwisko i imię) <i>Jan</i> właściciela, ewent. firma) <i>Biłgoraj</i> (powiat) <i>Tomogrod</i> (gmina) <i>Tomogrod</i> (miejscowość) (ulica, numer domu)
Razem na ogólną kwotę złotych		<i>490</i>	Wymienioną obok kwotę wypłacono: gotówką zł <input type="text"/> cyframi <input type="text"/> asygnatami zł <input type="text"/> datownik kasy urzędu skarbowego (podpis)

Tu przecina urząd skarbowy

Odcinek 1a

ZLECENIE WYPŁATY

SERIA A №416787 ❖

Na podstawie powyższego dowodu pobrania Kasa Urzędu Skarbowego w *Biłgoraju* lub kasa innego urzędu skarbowego, lecz tylko po uprzednim zażądaniu i otrzymaniu kopii niniejszego zlecenia z wymienionej wyżej imiennie kasy, wypłaci właścicielowi wyszczególnionych przedmiotów świadczenia, lub osobie upoważnionej kwotę złotych *490* słownie zł *czteryście dziewięćdziesiąt*



Przewodniczący komisji poborowej

POTWIERDZENIE ODBIORU NALEŻNOŚCI

Z wyszczególnionej powyżej kwoty otrzymałem:

gotówką zł słownie zł
asygnatami zł słownie zł

ADNOTACJA KASY: zrealizowano

datownik kasy urzędu skarbowego

(podpis)

Dnia 19

podpis otrzymującego należność

UWAGA: zlecenie wypłaty nabiera ważności po ogłoszeniu mobilizacji powszechnej i tylko łącznie z powyższym dowodem pobrania. O sposobie i kolejności wypłat oraz o wymaganych do podjęcia należności dokumentach i poświadczeniach nastąpią osobne ogłoszenia

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁACZCIE SIĘ

SZTANDAR

ORGAN KOMITEJU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W LUBLINIE

LUDU

ROK XVI NR 11 (4941)

LUBLIN

CZWARTEK, 14.I.1960 R.

Cena 50 gr

A B C

Gospodarze terenu

Taka nazwa bez wątpienia przysługuje organizacji partyjnej i radzie gromadzkiej w Tarnogrodzie. Nie dlatego, iż wiąże się to z ich funkcją, lecz dlatego że naprawdę po gospodarsku troszczą się o wszystkie sprawy, tak miejscowe jak i związane z potrzebami gospodarki narodowej. Wystarczy spojrzeć chcącby na realizację obowiązków wobec państwa. Wprawdzie nie można powiedzieć, że za rok ubiegły zostały one całkowicie wykonane, ale to, co pozostało jest drobnostką w porównaniu z innymi gromadami. Podatku gruntowego pozostało do ściągnięcia 1.441 zł, składek PZU — 23.354 zł, równoważnika pieniężnego — 22.691 zł, funduszu gromadzkiego — 528 zł.

Roczny wymiar na SFBS wynosił 78.400 zł z czego wpłacono 62.240 zł. Pozostała suma 16.160 zł ciąży na rolnikach tej gromady. Trzeba jednak równocześnie powiedzieć, że poza wyżej wymie-

nioną sumą Komitet Budowy Szkoły w Tarnogrodzie z dodatkowego opodatkowania imprez i dobrowolnych ofiar od zakładów pracy w ubiegłym roku zebrał sumę 268.808 zł. Ponadto w ramach czynów społecznych zgromadził 120 ton piasku, 40 m³ gruzu i 35 tys. sztuk cegły. Również czynem społecznym wykopano fundamenty i sporządzono pełną dokumentację.

Poza sumą 62.240 zł na konto Planowego Komitetu SFBS odprowadzono 150.000 zł. Niezależnie od tego komitet w tej chwili dysponuje sumą 71.284 zł, za które zamierza kupić budynek na mieszkanie dla nauczycieli.

Nie są to jedyne osiągnięcia organizacji partyjnej i rady gromadzkiej, które stoją na czele wszystkich poczynań. A do takich należy przebudowa drogi na odcinku około 2 km. Trochę pomogła rada gromadzka swym funduszem, resztę wykonano

w czynie społecznym. Społeczeństwo pomaga też przy budowie remizy, która gdyby była budowana przez przedsiębiorstwo kosztowałaby około półtora miliona złotych, że zaś wszystko robi się we własnym zakresie, koszt jej nie przekroczy 600 tys. zł.

Czy to oznacza, że w Tarnogrodzie wszystko jest w porządku, że nie ma żadnych potrzeb i bolączek? Tak na pewno nie jest, ale są to już sprawy niezależne od miejscowych czynników. Weźmy, choćby sprawę wody, która jest kompromitującym dokumentem dla zajmującego się tym przedsiębiorstwa. Wiercenia rozpoczęto jeszcze na początku 1957 r. i do tej pory zdołano dopiero wywiercić 2 otwory, z których jeden zagwoźdzono.

Ze studniami wiąże się też problem ujęcia wody podskórnej, bowiem w obecnym stanie w czasie posuchy i pory zimowej w studniach brakuje wody. Rezultat taki

że w tym miasteczku, gdzie czynem społecznym wznosi się gmachy użyteczności publicznej, gdzie kładzie się nowe nawierzchnie ulic, beczkowozy kursują jak za zamierzonych czasów. Sprawa jest o tyle pilna, że przed uporządkowaniem sieci wodnej nie można przystąpić do porządkowania jezdni.

Druga sprawa, to słamażarna budowa cegielni, w którą GS włożyła już ponad milion złotych.

Mankamenty, o których mowa nie przysyłają jednak faktu, że w Tarnogrodzie zmieniło się już wiele i zmieniac będzie na lepsze. Bez patetycznych słów można stwierdzić, że jest to zasługa organizacji partyjnej, której członkowie nie od parady noszą legitymacje partyjne, lecz wiedzą, że dokument ten nakłada na nich obowiązek gospodarza terenu. J-rz

ZMIANY W "OLIMPIAKOSIE"

W dniu 19.02.2015 r. odbyło się walne zebranie wyborcze zarządu klubu LKS "OLIMPIAKOS" Tarnogród. Nowym członkiem zarządu został Piotr Koziara. Przed zarządem ciężki okres, ponieważ pozostaje nadal wiele spraw do załatwienia, a sytuacja w tabeli jest dość specyficzna. Różnice punktowe są naprawdę niewielkie i każdy mecz będzie bardzo ważny. Do końca sezonu 2014/2015 r. trenerem seniorów został ponownie Krzysztof Tarnowski.



Nowemu-staremu trenerowi życzymy udanej pracy w nadchodzącej rundzie oraz dobrych wyników drużyny. Celem jest pozostanie w A-klasie. Rewolucji w tym momencie na pewno nie będzie, trener musi poznać i przystosować drużynę do nowej sytuacji. Okres wakacyjny jest odpowiedniejszym momentem do poważnych zmian i wzmocnień. Odbyło się 5 sparingów, na których było testowanych czterech zawodników, ale priorytetem pozostaje pozyskanie napastnika, który zapewni klubowi kilka goli w rundzie wiosennej. Obecnie kadra zespołu liczy 25 zawodników-w większości wychowanków klubu, młodzieży i doświadczonych zawodników. Na nich opiera się szkielet zespołu, który w przyszłości zamierza walczyć

o wyższe cele. Gospodarzem obiektu nadal pozostanie Jan Dziura - będzie on odpowiedzialny za opiekę nad boiskiem oraz przygotowanie meczowe murawy.

CZŁONKOWIE ZARZĄDU:

1. Tomasz Leśniak - Prezes
2. Ernest Granda - Wiceprezes
3. Wojciech Leśniak - Skarbnik
4. Krzysztof Tarnowski - Sekretarz
5. Piotr Koziara - członek zarządu



Te zioła działają jak leki

Naturalne preparaty roślinne mogą działać równie silnie, co te z apteki. Dlatego warto wiedzieć, jakich ziół używać przy konkretnej dolegliwości i w jaki sposób je przygotować.

Przeziębienie trwa zwykle od dwóch do pięciu dni. Jeśli nie chcemy, by się przedłużyło, na atak wirusa należy odpowiedzieć natychmiast. Objawy takie jak katar, ból gardła czy kaszel są oznaką, że nasz system odpornościowy robi, co może. Żeby go wesprzeć, sięgnijmy po sprawdzone ziołowe środki, nieco zwolnijmy tempo życia (zostańmy w domu i wygrzejmy się pod kocem przez dzień lub dwa) i jak najwięcej pijmy (herbaty z sokiem malinowym, wody mineralnej).



Na gorączkę: lipa i czarny bez

Jeśli w czasie przeziębienia temperatura ciała nie przekracza 38 stopni, nie musimy jej obniżać. To podwyższenie oznacza po prostu, iż organizm walczy z chorobą. Jeśli jednak jest wyższa, prawdopodobnie nie czujesz się najlepiej i warto ją obniżyć. Niekoniecznie za pomocą leków kupionych w aptece. Przy zbijaniu gorączki znakomicie sprawdzają się zioła o działaniu napotnym (pocenie się obniża temperaturę ciała). Należą do nich np. kwiaty czarnego bzu czy kwiaty lipy. Napar przygotowujemy z jednej kąpiastej łyżki suszu kwiatowego. Zioła zalewamy szklanką wrzątku i zaparzamy pod przykryciem przez 10-15 minut. Dla poprawy smaku do naparu można dodać łyżkę miodu. Taką obniżającą temperaturę herbatkę pijemy trzy razy dziennie.

Na kaszel: koper włoski i podbiał

Gdy przeziębieniu towarzyszy suchy kaszel, należy koniecznie zastosować jakiś łagodzący tę męczącą dolegliwość środek. Doraźnie stosujemy syrop, ale taką przeciwkaszlową kurację warto wesprzeć ziołami. Przy suchym kaszlu dobrze się sprawdza napar z liści podbiału. Ta roślina działa wykrztuśnie, przeciwskurczowo i łagodzi stany zapalne dróg oddechowych. Napar przyrządzamy, zalewając łyżeczkę liści podbiału szklanką wrzątku. Zaparzamy pod przykryciem przez 20-25 minut. Pijemy 2-3 razy dziennie. Przeciwkaszlowo zadziała także napar z nasion kopru włoskiego. Przygotowujemy go, zalewając dwie łyżeczki zmiażdżonych uprzednio w moździerzu nasion szklanką wody. Zaparzamy przez 15 minut. Pijemy 1-2 razy dziennie.

Na katar: goździki i drzewo herbaciane

Zdanie: "katar nieleczony trwa siedem dni, a leczony tydzień" brzmi efektownie, ale nie jest zgodne z prawdą. Co prawda, nie ma sposobu na to, by pozbyć się tej niemiłej dolegliwości w godzinę czy dwie, ale są naturalne środki, które skrócą czas jej trwania i sprawią, że będzie zdecydowanie mniej dokuczliwa. Przy katarze najbardziej pomagają inhalacje, ponieważ wdychanie ciepłego powietrza powoduje rozrzedzenie wydzieliny zalegającej w drogach nosowych i ułatwia jej późniejsze usunięcie. Do miski z gorącą wodą dodajemy 10 kropli olejku eterycznego z goździków albo drzewa herbacianego (oba olejki mają działanie odkażające i przeciwbakteryjne). Pochylamy się nad miską i przykrywamy głowę ręcznikiem. Przez 5-10 minut wdychamy nosem parę unoszącą się nad miską, a wydychamy ustami. Taki zabieg można stosować 2-3 razy dziennie.

Na ból gardła: szalwia i rdest ptasi

W czasie silnego bólu gardła dużo lepiej niż pastylki do ssania (które zawierają zazwyczaj sporo cukru) sprawdzą się ziołowe płukanki. Płuczac gardło, nie tylko je nawilżamy, ale także łagodzimy ból. Przy okazji pozbywamy się również części chorobotwórczych bakterii z błony śluzowej. Do płukania należy używać naparów z ziół o działaniu antyseptycznym i bakteriobójczym np. liści szalwii albo rdestu ptasiego. Do przygotowania płukanki potrzebujemy łyżki suszu ziołowego. Zalewamy go szklanką wrzątku, zaparzamy pod przykryciem przez 10-15 minut, przelewamy przez sitko i studzimy (napar do płukania powinien być letni). Płukanie należy powtarzać 4-5 razy dziennie.

Wybory władz dzielnic i rad sołeckich

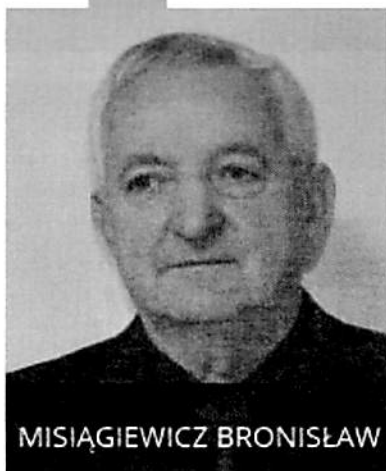
W związku z końcem kadencji w Gminie Tarnogród w miesiącach styczeń, luty i marzec 2015 roku odbyły się zebrania wyborcze w poszczególnych sołectwach podczas których mieszkańcy dokonali wyboru sołtysów i przewodniczących zarządów dzielnic na lata 2015 -2019.

Dzielnica Przedmieście Bukowskie, Przewodniczący
- Jan Pułapa /kontakt (84)6897663, 604327137/
Dzielnica Przedmieście Różanieckie, Przewodniczący
-Bronisław Misiągiewicz / kontakt 661456459/
Dzielnica Przedmieście Pluskie, Przewodnicząca
- Henryka Krasowska / kontakt (84)6897622/
Dzielnica Przedmieście Błonie, Przewodnicząca
- Irena Postrzech /kontakt (84)6898249/

Dzielnica Śródmieście, Przewodniczący
- Ryszard Szponar
/kontakt (84)6897506/
Luchów Dolny, Sołtys
- Adam Pogorzelec / kontakt (84)6896133)
Luchów Górny, Sołtys- Jan Abramek
/kontakt (84)6896235/
Wola Różaniecka, Sołtys - Piotr Marczak
/kontakt (84)6890108/
Różaniec Pierwszy, Sołtys -Marian Struś
/kontakt (84)6899228/
Różaniec Drugi, Sołtys- Czesław Larwa
/kontakt (84)6899250/



PUŁAPA JAN



MISIĄGIEWICZ BRONISŁAW



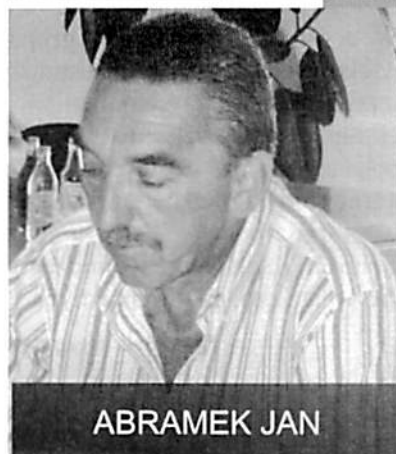
POSTRZECH IRENA



SZPONAR RYSZARD



POGORZELEC ADAM



ABRAMEK JAN



MARCZAK PIOTR



STRUS MARIAN



LARWA CZESŁAW

Turniej wiedzy pożarniczej



jury wchodzili: kpt. Bartłomiej Jaskuła z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju, Józef Czarny z Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie oraz Ewa Glinianowicz – nauczycielka Szkoły Podstawowej w Luchowie Dolnym.

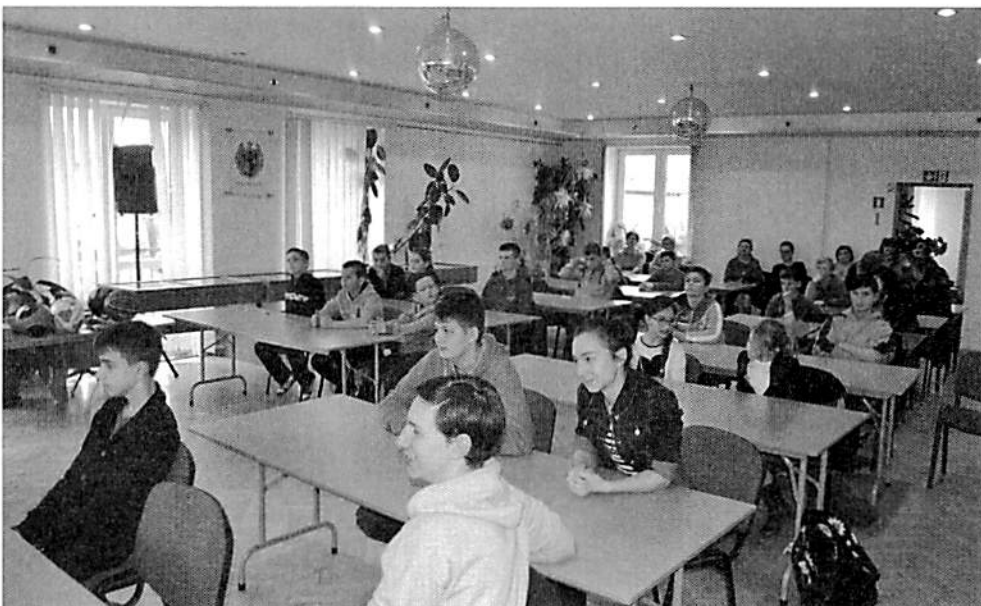
Uczestnicy konkursu rozwiązywali test wiedzy pożarniczej składający się z 20 pytań.

Oto ostateczna klasyfikacja turnieju:
I grupa - uczniowie szkół podstawowych:

1. Marta Zygmunt /SP Różaniec Pierwszy/ - 17 pkt.
2. Katarzyna Niziolek /SP Tarnogród/ - 16 pkt.

12 marca 2015r. w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyły się eliminacje gminne XXXVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Ma on na celu popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ratownictwa, ochrony przeciwpożarowej, jak również poznawanie tradycji, historii i organizacji działania przeciwpożarowego.

W rywalizacji (w trzech grupach wiekowych) uczestniczyli reprezentanci wyłonieni w eliminacjach szkolnych szkół podstawowych z terenu gminy Tarnogród, Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie, Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu Pierwszym i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie. W skład



3. Piotr Działo / SP Tarnogród / - 15 pkt.

II grupa - uczniowie gimnazjum:

1. Konrad Sadlej (Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie) - 17 pkt.
2. Natalia Zając (Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie) - 16 pkt.
3. Tomasz Paluch (Publiczne Gimnazjum w Tarnogrodzie) - 15 pkt.

III grupa - uczniowie szkół ponadgimnazjalnych:

1. Ewa Grelak (ZSE Tarnogród) - 15 pkt.
2. Gracjan Mielniczek (ZSCKR Różaniec Pierwszy) - 13 pkt.
3. Adam Pender (ZSCKR Różaniec Pierwszy) - 12 pkt.

Szczególne słowa uznania za przygotowanie uczniów, aktywną działalność na rzecz upowszechniania zasad ochrony przeciwpożarowej wśród dzieci i młodzieży należą się opiekunom: pani Ewie Marczak ze Szkoły Podstawowej w Różańcu Pierwszym, pani Ewie Glinianowicz ze Szkoły



Podstawowej w Luchowie Dolnym, pani Zofii Zajac ze Szkoły Podstawowej w Różańcu Drugim, pani Marii Kozie ze Szkoły Podstawowej w Woli Różanieckiej, pani Urszuli Fedec ze Szkoły Podstawowej im. Marii Curie - Skłodowskiej w Tarnogrodzie, pani Katarzynie Skubisz z Publicznego Gimnazjum w Tarnogrodzie, panu Bogdanowi Antolakowi z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie oraz panu Zbigniewowi Wlaziowi z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Różańcu Pierwszym. Zdobywcy pierwszych miejsc w poszczególnych grupach wiekowych będą reprezentowali naszą gminę w eliminacjach powiatowych, które odbędą się w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju. Wszyscy uczestnicy turnieju a także ich opiekunowie otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy ufundowane przez Burmistrza Tarnogrodu.



Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

W dniu 30 grudnia 2014r. odbyła się III w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zatwierdzenia taryf cen za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Tarnogród oraz ustalenia wysokości dopłaty do taryfy za odprowadzenie ścieków na rok 2015.
 - b) uchwalenia Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tarnogrodzie,
 - c) Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2015 r.
 - d) uchwalenia programu współpracy Gminy Tarnogród z organizacjami pozarządowymi na 2015 rok,
 - e) zmiany wieloletniej prognozy finansowej. tj.) zmiany uchwały budżetowej na rok 2014.
7. Zatwierdzenie planów pracy Komisji Rady Miejskiej:
 - a) Gospodarczej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
 - b) Społecznej.
8. Sprawy różne.
9. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
10. Zamknięcie sesji.

W dniu 28 stycznia 2015r. odbyła się IV w bieżącej kadencji Sesji Rady Miejskiej w Tarnogrodzie.

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wieloletniej prognozy finansowej,
 - b) uchwalenia Budżetu Gminy Tarnogród na 2015 r.
 - 1) przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem Burmistrza Tarnogrodu,
 - 2) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej,
 - 3) przedstawienie opinii komisji stałych,
 - 4) przedstawienie stanowiska Burmistrza Tarnogrodu w sprawie opinii (wniosków komisji),
 - 5) dyskusja.

- c) uchwalenia regulaminu targowiska w Tarnogrodzie,
- d) określenia wysokości stawek opłaty targowej,
- e) wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego,
- f) udzielenia pomocy finansowej Miastu Zamość,
- g) ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych za udział w pracach Rady Miejskiej w Tarnogrodzie,
- h) ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Tarnogrodu.
7. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej.
8. Zatwierdzenie ramowego planu pracy Rady Miejskiej w Tarnogrodzie na 2015 rok.
9. Sprawy różne.
10. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
11. Zamknięcie sesji.

W dniu 20 lutego odbyła się V w bieżącej kadencji sesja Rady Miejskiej w Tarnogrodzie

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Burmistrza Tarnogrodu o działalności między sesjami.
5. Interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Tarnogród przyjętego uchwałą Nr XXVI/159/2005 z dnia 30 sierpnia 2005 r. polegającą na dokonaniu korekty oraz zmiany układu komunikacyjnego w części osiedla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w Tarnogrodzie,
 - b) zamiaru likwidacji Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tarnogrodzie,
 - c) zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Różańcu Pierwszym,
 - d) uchwalenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Tarnogród w 2015 r.
 - e) zmiany uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych za udział w pracach Rady Miejskiej w Tarnogrodzie,
 - f) podziału Gminy Tarnogród na stałe obwody głosowania,
 - g) utworzenia odrębnego obwodu głosowania w placówce ARION Szpitala sp. z o.o. Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju Szpital w Tarnogrodzie - w celu przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r.
 - g) zmiany wieloletniej prognozy finansowej,
 - h) zmiany uchwały budżetowej na rok 2015.
7. Sprawy różne.
8. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski Radnych.
9. Zamknięcie sesji.

Świątecznie na sesji

30 grudnia 2014r. podczas III w bieżącej kadencji sesji Rady Miejskiej w Tarnogrodzie odbyło się uroczyste spotkanie oplatkowe, które uświetnił występ Strażackiej Orkiestry Dętej.



INFORMACJA

Urząd Miejski w Tarnogrodzie informuje, iż przyjmuje zgłoszenia awarii kolektorów słonecznych w sekretariacie tutejszego urzędu pok. nr 8 w związku z ogłoszeniem upadłości firmy SOLVER Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowskich Górach.

W/w firma była wykonawcą zadania pn. "Zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych polegających na montażu instalacji solarnych dla potrzeb ciepłej wody użytkowej oraz wymianie źródła ciepła na zasilanie biomasą w gminie Tarnogród" w ramach projektu pn. "Odnawialne źródła energii w gminie Tarnogród", a także miała świadczyć usługi serwisowe zgodnie z zapisami umów.

Nowy wzór dowodu osobistego



Od marca 2015r. rozpoczęło się wydawanie dowodów osobistych nowego wzoru. Karta dowodu będzie o takich samych wymiarach i wykonana

z tego samego materiału jak dotychczas wydawany dowód osobisty. Zmieni się wygląd graficzny, zakres danych oraz nowe zabezpieczenia przed fałszerstwem. Dokumenty wydane przed marcem 2015 roku zachowują swoją ważność do daty wskazanej na dokumencie.

Element graficzny przedstawiający mapę Polski z literami „RP” wykonany farbą optycznie zmienną. Kolor tego elementu zmienia się od zielonego do fioletowego, w zależności od kąta obserwacji.



Powiększone zdjęcie posiadacza dokumentu.



Mikrodruki wkomponowane w tło dokumentu o treści „RZECZPOSPOLITA POLSKA”, widoczne przez szkło powiększające.



Element graficzny wkomponowany w tło dokumentu w postaci napisu o treści „POLSKA”, dający wrażenie trójwymiarowości.

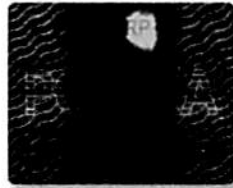


Widoczny przy obserwacji pod ostrym kątem, ciąg znaków, unikatowy dla każdego dokumentu.



Powiększony numer PESEL

Widok rewersu dowodu osobistego w promieniowaniu UV.



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych



RZECZPOSPOLITA POLSKA

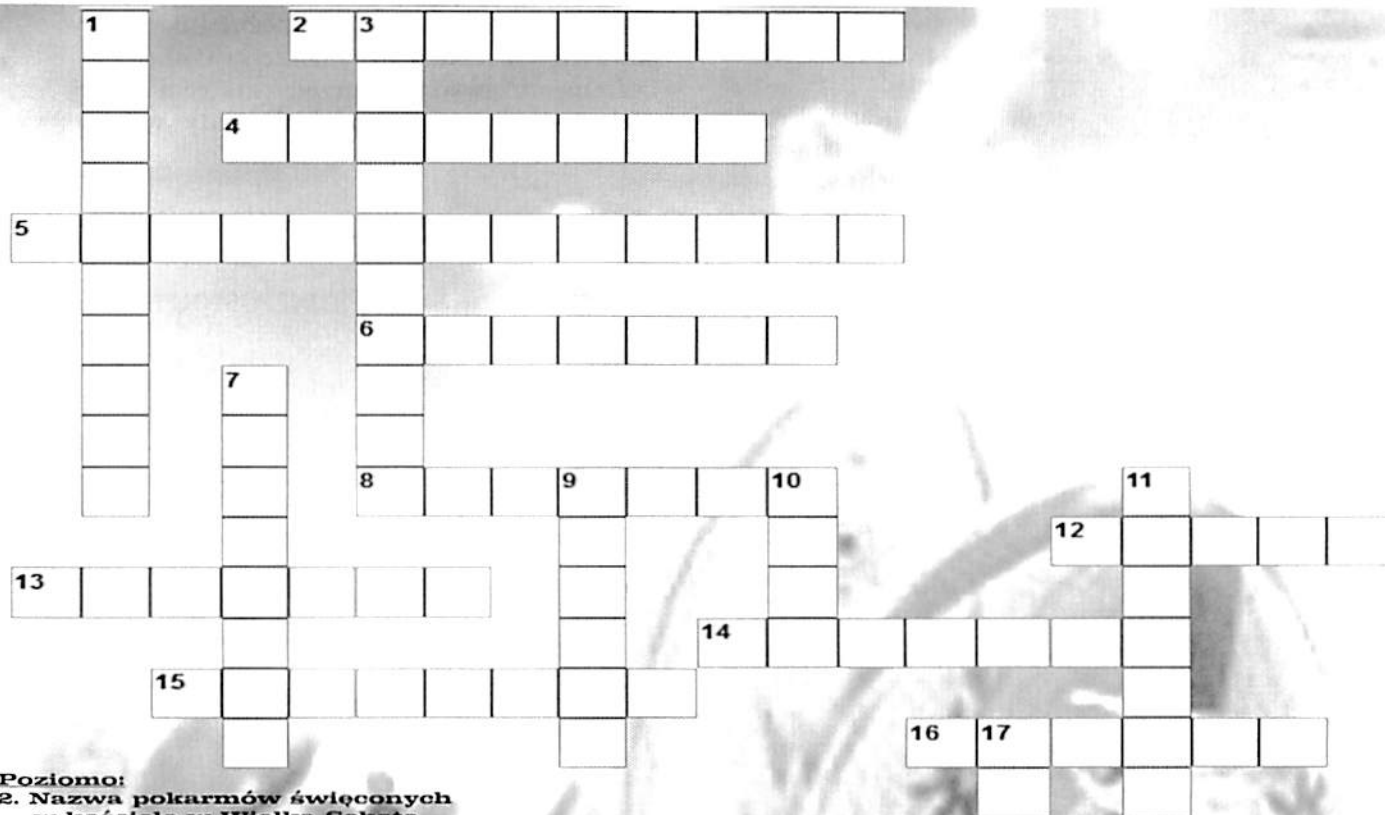


DOWÓD OSOBISTY
WZÓR 2015

**BURMISTRZ TARNOGRODU
ZAPRASZA DO UDZIAŁU
W XVII KONKURSIE NA NAJBARDZIEJ
ZADBANĄ POSESJĘ W MIEŚCIE I GMINIE
TARNOGRÓD 2015**

**wiecej informacji w Referacie
Rolnictwa, Środowiska i Gospodarki
Gruntami UM w Tarnogrodzie**

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA



Poziomo:

2. Nazwa pokarmów święconych w kościele w Wielką Sobotę.
4. Ozdobiona okolicznościowo kaplica lub ołtarz do przechowywania Najświętszego Sakramentu od mszy w Wielki Czwartek do liturgii Wielkiego Piątku.
5. Nabożeństwo wielkopostne polegające na symbolicznym odtworzeniu drogi Jezusa Chrystusa na śmierć i złożenia Go do grobu.
6. Jajo zdobione różnymi technikami to
8. Paschalne, święte trzy dni (przed Wielkanocą), na które składają się Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota.
12. Niezbędne w koszyczku wielkanocnym symbolizuje zwycięstwo na śmierci, jest dowodem odradzającego się życia.
13. Ciasto kuchni polskiej pieczone w okresie Wielkanocy.
14. Niedziela, ustanowiona na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy.
15. Pokonał śmierć.
16. Zabieramy ją na Liturgię Wielkiej Soboty.
18. Pierwotna nazwa Świąt Wielkanocnych.

Pionowo:

1. Pierwsza msza Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.
3. Czas pokuty przygotowujący do godnego przeżycia Wielkanocy.
7. Sadzi się ją na Wielkanoc
9. Śmigus-
10. Pańska, czytana w Wielki Piątek.
11. Symbol tryumfu i zwycięstwa, najczęściej występuje z chorągiewką.
17. W Wielkanocny Poniedziałek nie może jej zabraknąć.

DRUKARNIA HELVETICA

Oferujemy

- ulotki, foldery, wizytówki, plakaty, etykiety samoprzylepne, książki, papiery firmowe, druki samokopiujące, teczki firmowe, pieczątki, zaproszenia ślubne

Biłgoraj, ul. Włosiankarska 13,
tel. 84 686 63 35
www.helvetica.com.pl

Zapraszamy do współpracy !

WYDAWCA: Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne ADRES: 23-420 Tarnogród ul. Rynek 18, tel. 084 689 70 21

REDAKTOR NACZELNY: Władysław Dubaj

REDAKTORZY WYDANIA: Renata Ćwik, Piotr Majcher, Tomasz Rogala

SPOŁECZNA RADA REDAKCYJNA: Anna Grzyb, Monika Komosa, Anna Kuziak, Iwona Sereda, Beata Szczucińska, Helena Zajac

ZDJĘCIA: Redakcja

SKŁAD KOMPUTEROWY: Piotr Majcher

DRUK: Zakład Poligraficzny „Helvetica” Biłgoraj

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.

